

**SPORT. Początek nowego roku w brodnickim sporcie należał do miłośników siatkówki**

**Czytaj str. 15**

**Profilaktyka w szkołach przez zabawę**



**Czytaj str. 8**

**Tajemnice stacyjki z II wojny światowej**

**str. 11**

**Wolność przyszła w styczniu**

Styczeń to dla Brodnicy miesiąc dwóch ważnych rocznic. 20 stycznia 1920 roku nasze miasto powróciło po 125 latach do Polski. 25 lat później, 24 stycznia 1945 roku Brodnica została wyzwolona spod okupacji hitlerowskiej.

Pamiętając o tych wydarzeniach, co roku brodniczanie spotykają się na okolicznościowych uroczystościach. - Te dwa wydarzenia to najszczęśliwsze chwile w historii naszego miasta – mówi historyk **Marian Chwiałkowski**. - W 1920 roku odzyskiwanie wolności i powrót Brodnicy do Macierzy przebiegły spokojnie. Dzięki zachowanemu 4 numerowi „Gazety Brodnickiej” z 20 stycznia 1920 roku wiemy dokładnie jak wyglądały te chwile.



MIEJSKI MIESIECZNIK SPOŁECZNO - KULTURALNY

# ZIEMIA MICHAŁOWSKA

ISSN 344672

BRODNICA

Styczeń 2009, nr 1 (256)

Cena 0 zł

Nasze miasto znalazło się w ścisłej czołówce rankingu organizowanym co roku przez Związek Powiatów Polskich

## Brodnica czwarta

Związek Powiatów Polskich prowadzi co-rocny ranking powiatów, miast na prawach powiatu i gmin. Po raz kolejny Brodnica udowodniła, że jest jednym z najprężniej rozwijających się miast w kraju.

- W „Rankingu najlepszych powiatów, miast na prawach powiatu i gmin” mogą uczestniczyć wszystkie gminy, powiaty i miasta na prawach powiatu z całej Polski – informuje **Anna Kupferschmidt**, naczelnik Wydziału Organizacyjno-Prawnego UM w Brodnicy. - Ranking trwa cały czas, natomiast na koniec każdego roku przyznawane są puchary i okolicznościowe dyplomy dla zwycięzców.

Puchar ten wręczany jest podczas Zgromadzenia

Ogólnego Związku Powiatów Polskich.

W ramach rankingu samorządy otrzymują określone punkty za swoje różnorodne działania. Punkty są naliczane w zależności od spełniania poszczególnych warunków, Brodnica w kategorii gmin miejskich i wiejsko-miejskich uplasowała się na czwartym miejscu po: Polanicy-Zdrój, Trzebinie, Dąbrowie Tarnowskiej.

- To bardzo dobre miejsce dla Brodnicy, to wynik pracy nie tylko urzędu, ale wszystkich mieszkańców naszego miasta – mówi burmistrz **Wacław Derlicki** – Przecież bez zaangażowania się brodniczian w życie społeczne, kulturalne czy gospodarcze miasta nic nie moglibyśmy zrobić. To nasz wspólny sukces.

ZM

**Z ostatniej chwili Obwodnica ruszy**  
**Czytaj str. 3**



## Bogata oferta

Choć uczniowie o ferias zimowych jeszcze nie myślą, kalendarz imprez na dwa tygodnie (15-28 lutego) wolne od zajęć jest już przygotowany. **Czytaj str 8**

Oddajemy do rąk Czytelników nowy numer „Ziemi Michałowskiej”. Mamy nadzieję, że w zmiennej szacie graficznej, w pełni kolorowa, wzbogacona o nowe strony tematyczne i autorów spodoba się i znajdzie odbiorców, którzy z przyjemnością ją przeczytają.

„Ziemia Michałowska” jako gazeta brodnicka zaczęła ukazywać się w latach 30-tych XX wieku, z inicjatywy zasłużonego dla miasta drukarza i wydawcy **Mieczysława Wojciechowskiego**. Wybuch wojny w 1939 roku ostatecznie przerwał wydawanie pisma. Dopiero w 1990 roku członkowie komitetu obywatelskiego „Solidarność” podjęli się reaktywacji tego tytułu.

Pierwsze wydanie, z datą 18 stycznia liczyło cztery strony i zostało wyprodukowane z pomocą powielacza. Z numeru na

## Kontynuujemy tradycję gazety brodnickiej

numer gazeta jednak rosła objętościowo i zyskiwała coraz większą poczytność.

Jako pismo lokalne poruszająca tematy bliskie mieszkańcom Brodnicy, zrodzone z inicjatywy społecznej w dobie polityczno-gospodarczych przemian zachodzących w Polsce, „Ziemia Michałowska” na stałe wrosła w kulturalną panoramę miasta.

Z uwagi na czas reaktywowania tytułu, stała się też niejako symbolem-pamiętką powrotu do wolnej, demokratycznej Polski. Z biegiem lat wydawanie gazety ze środków pozyskiwanych przez działającą społecznie redakcję stało się niemożliwe. Tytuł przejęło miasto, które do dziś finan-

suje wydawanie „Ziemi Michałowskiej” i pozwala kontynuować tradycję brodnickiej, lokalnej gazety.

W okresie, kiedy tytuł przeszedł w ręce samorządowe, zmieniali się redaktorzy naczelni i piszący. Nie zmieniło się jednak podstawowe zadanie „Ziemi” - ma ona służyć potrzebom mieszkańców Brodnicy i tak będzie również teraz.

Nowa „Ziemia Michałowska” staje się miesięcznikiem, nadal dostępnym bezpłatnie. Nie będzie konkurencją dla ukazujących się dzienników i tygodnika. Oprócz wiadomości z życia miasta, poradników i informatorów, w gazecie znajdują się ma-

teriały, na które często nie ma miejsca w innych pismach, a więc wiersze, zapiski z podróży, rysunki, szkice literackie, fragmenty dzienników itd.

Celem redakcji „Ziemi Michałowskiej” jest również pozyskiwanie z grona mieszkańców nowych autorów, dotarcie do tych osób, które piszą lub zamierzają chwycić za pióro w celu rozwijania swych talentów, bądź też mają chęć podzielenia się z innymi swoimi pasjami i wiedzą.

**Zapraszam więc brodniczanie do współtworzenia „Ziemi Michałowskiej”. Czekamy szczególnie na odzew ze strony młodzieży, która na łamach „Ziemi” będzie miała możliwość postawienia pierwszych kroków w dziennikarstwie.**

*W imieniu redakcji*  
**Paweł Stanny**

Strażnicy apelują

## Chodniki bez śniegu

Straż Miejska w Brodnicy przypomina właścicielom posesji o obowiązku utrzymania czystości na chodnikach podczas zimy.

Zgodnie z obowiązującymi przepisami (ustawa o utrzymaniu czystości i porządku) do obowiązków właścicieli posesji należy m.in. oczyszczanie chodników przylegających do nieruchomości z błota, śniegu, lodu i innych zanieczyszczeń; likwidacja sopli i nawisów śnieżnych z dachów; zabezpieczanie budynków przed stratami ciepła; udrożnienie przewodów dymowych i wentylacyjnych; sprawdzenie sprawności instalacji elektrycznych i gazowych.

Straż Miejska kontrolować będzie stan utrzymania czystości chodników – mówi **Marian Chwiałkowski**, szef Straży Miejskiej w Brodnicy. - Brak dbałości o porządek skutkować może nałożeniem kar pieniężnych. Nie chcemy jednak karać, apelujemy o sprzątanie chodników.

ZM

**Kampania Promocyjna Karpia „Zdrów jak ryba” przeprowadzona w lipcu 2008 roku w Brodnicy otrzymała pierwszą nagrodę w ogólnopolskim konkursie „Najlepsze Projekty” zorganizowanym przez Związek Stowarzyszeń Polska Zielona Sieć**

# Karp nagrodzony

Celem konkursu jest promocja projektów wykorzystujących Fundusze Europejskie, które w sposób modelowy i efektywny przyczyniły się do zrównoważonego rozwoju kraju na poziomie regionalnym i lokalnym.

W konkursie zostało wyłonionych 16 projektów (po jednym z każdego województwa). Zwycięskie projekty zostaną zaprezentowane na ogólnopolskiej wystawie objazdowej „Najlepsze Projekty”.

Wystawa prezentowana będzie w całej Polsce, w 16 miastach wojewódzkich wiosną tego roku. Dodatkowo projekty będą promowane na portalu [www.ekoprojekty.pl](http://www.ekoprojekty.pl).

- *Konkurs skierowany był do beneficjentów Funduszy Europejskich* - mówi wiceburmistrz Brodnicy **Jarosław Radac**. - *Nasz projekt konkurował między innymi z projektem zgłoszonym przez Toruń. Pokonaliśmy rywali. Warto dodać, że to już kolejna pierwsza nagroda, którą otrzymujemy za kampanię „Zdrów jak ryba”. Nasz projekt doceniła także Fundacja Smitha i Ministerstwo Rozwoju Regionalnego w konkursie Innowator 2008 na Najlepszy Projekt Promocyjny.*

W komisji konkursowej konkursu „Najlepsze Projekty” zasiadali: **Joanna Furmaga** - przewodnicząca Komisji Konkursowej i Prezes Związku Stowarzyszeń Polska Zielona Sieć, **Małgorzata Krzystkiewicz** - koordynator projektu „Fundusze Europejskie dla NGO w praktyce”, **Kamil Gawel** - przedstawiciel Ministerstwa Rozwoju Regionalnego, Departament Informacji, Promocji i Szkoleń, **Przemysław Kalinka** - koordynator Koalicji POE na rzecz Funduszy Unijnych, CEE Bankwatch Network.



fot. NADESLANE

**Wiceburmistrz Jarosław Radac podczas ceremonii odbioru pierwszej nagrody dla Brodnicy w konkursie na najlepsze projekty promocyjne**

- *Przy wyborze „Najlepszych Projektów” braliśmy pod uwagę efektywność projektu, jego modelowość i innowacyjność, współpracę i partnerstwo międzysektorowe w trakcie realizacji projektu oraz realizację zasad zrównoważonego rozwoju oraz celów polityki horyzontalnych – w szczególności ochrony środowiska* - mówi **Joanna Furmaga**.

ZM

## Bibliotekarze wybierali

**Stanisława Klabiszewska**, pełniąca funkcję głównego specjalisty d.s. bibliotecznych w Miejskiej i Powiatowej Bibliotece Publicznej w Brodnicy, została nową przewodniczącą koła Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich.

Zebrań sprawozdawczy-wyborcze koła Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich z udziałem 24 członków odbyło się w Brodnicy. Ustępująca przewodnicząca koła **Maria Lewandowska** przedstawiła sprawozdanie z działalności.

Wybrano nowy zarząd w składzie: **Stanisława Klabiszewska** - przewodnicząca, **Małgorzata Chojnacka** - sekretarz, **Jadwiga Kołodziejewska** - skarbnik. Wszystkie członkinie nowego zarządu są pracownikami brodnickiej biblioteki.

Delegatami na Zjazd Oddziału w Toruniu zostali: **Jadwiga Wojciechowska**, **Maria Lewandowska** i **Stanisława Klabiszewska**.

Koło Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich działa od ponad 40 lat i liczy 34 członków z czego 24 osoby to pracownicy czynni zawodowo, a pozostali znajdują się na emeryturze.

(sta)

## Bezdomnym na pomoc

**Burmistrz Brodnicy apeluje do mieszkańców miasta o zwrócenie w okresie zimy szczególnej uwagi na osoby potrzebujące pomocy.**

- *Bezdomni szukają schronienia zazwyczaj w opuszczonych budynkach, piwnicach, garażach lub boksach śmietnikowych* - mówi **Marian Chwiałkowski**, szef Straży Miejskiej w Brodnicy. - *Kontrolujemy takie miejsca, ale czekamy też na sygnały od mieszkańców Brodnicy o osobach bezdomnych pozostawionych bez opieki.*

Miejscy strażnicy informują bezdomnych, gdzie mogą zjeść ciepły posiłek lub skorzystać z noclegów. Jednak przy pomocy mieszkańców osobom pozabawionym dachu nad głową można

pomóc znacznie skuteczniej. Straż Miejska prosi o przekazywanie informacji o miejscach pobytu bezdomnych. Zgłoszenia można dokonywać telefonicznie pod numerem telefonu (056) 49-840-10.

(ZM)

**Na terenie miasta pomocy bezdomnym udzielają:**

**Brodnickie Centrum Caritas** (noclegownia dla bezdomnych), tel. (0-56) 49-50-281/282;

**Miejski Ośrodek Pomocy**, ul. Ustronie 2b, tel. (0-56) 498-27-42;

**Ośrodek Interwencji Kryzysowej przy Brodnickim Centrum Caritas**, tel. (0-56) 495-02-81/2 wew. 25;

**Biurowo Zarządu Rejonowego PCK w Brodnicy**, ul. Piwna 4, tel. (0-56) 498-32-61.

## Brodnica mocno zagrała w Orkiestrze Jurka Owsiaka



fot. Piotr Stanny

W tym roku brodniczanie po raz kolejny pokazali, że popierają granie Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Okazali się hojni i do skarbonek wolontariuszy wrzucili 30.597,64 zł.

Około tysiąca złotych uzyskano z biletów na odbywające się w hali OSiR koncerty. Firmy wpłaciły bezpośrednio

na konto Orkiestry 5.300 zł. Pozostałą kwotę zebrano w czasie finałowej imprezy na zamku. Podczas XVII Finału Brodnicki Sztab Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy zebrał w całym regionie ponad 40 tysięcy złotych.

ZM

**Z kasy miejskiej i ze środków unijnych w Brodnicy powstanie tak zwana „mała obwodnica”, która odciążą centrum miasta z nadmiernego ruchu**

# Po pierwsze obwodnica

**Dla władz miasta przebudowa istniejącego układu komunikacyjnego Brodnicy stanowi priorytet. Dziś już wiadomo, że dzięki pozyskanym przez miasto środkom unijnym uda się do końca 2010 roku zbudować tzw. „Małą obwodnicę”, która odciążą centrum miasta z nadmiernego ruchu. Jest więc szansa, że przez Brodnicę przejeżdżać będzie można szybciej.**

*- Przebudowa układu komunikacyjnego i zainstalowanie nowoczesnej sygnalizacji świetlnej - inwestycje, które kilka lat temu w Brodnicy zrobiliśmy poprawiły bezpieczeństwo na drogach, ale nie rozwiązały wszystkich komunikacyjnych problemów miasta – mówi Wacław Derlicki, burmistrz Brodnicy. - Dlatego będziemy realizować kolejne inwestycje drogowe z najważniejszą: budową południowo-zachodniej trasy przemysłowej, która połączy ulice: Sądową z Podgórną.*

## Trwają prace

Aktualnie w Urzędzie Miejskim trwają prace przygotowawcze, dotyczące realizacji tej inwestycji.

Trasa rozpocznie się rondem przy zbiegu ulic Podgórznej i Długiej, przebiegać będzie Ustroniem i szlakiem dawnej kolejki wąskotorowej do ulicy Sądowej i Targowej, gdzie także powstanie rondo.

Długość projektowanego odcinka wynosi 3.550 m. Będzie to ulica klasy technicznej G o prędkości projektowej 60 km/h i posiada-



**Burmistrz Brodnicy WACŁAW DERLICKI: - Budowa trasy pozwoli na odciążenie centrum miasta z nadmiernego ruchu.**

jącej jezdnię o szerokości 7,0 m (2x3,5m), chodnik oraz na całej długości trasy ścieżkę rowerową.

W ramach inwestycji przewiduje się m.in.: budowę mostu nad rzeką Drwęcą, potrzebne na trasie skrzyżowania, system odprowadzania wód deszczowych z budową elementów kanalizacji deszczowej, oświetlenie drogowe.

Budowa trasy pozwoli na odciążenie centrum miasta z nadmiernego ruchu. Zapewni to także zmniejszenie emisji spalin i hałasu w centrum miasta. Ponadto złagodzi napięcia komunikacyjne, które występują obecnie na ulicach Sądowej, Sienkiewicza, Mazurskiej, Podgórznej i 18 Stycznia.

*- Obwodnica złagodzi problemy, ale ich nie rozwiąże - mówi burmistrz Brodnicy Wacław Derlicki. - Mam tego świadomość. Budowa tej trasy jest*

*niewątpliwie jedną z koniecznych, priorytetowych inwestycji, ale nie jedyną.*

*Planowane przez nas kolejne inwestycje drogowe ujęte zostały w „Koncepcji rozwoju sieci drogowej miasta Brodnicy”, przyjętej przez Radę Miejską w 2007 roku. Koncepcja zakłada remonty i przebudowę sieci drogowej do roku 2030. Przewidywany koszt tych inwestycji powinien zamknąć się kwotą około 133 mln zł.*

## Za unijne i własne pieniądze

Budowa „Południowo-Zachodniej Trasy Przemysłowej” będzie głównie sfinansowana ze środków miasta i pieniędzy unijnych. Z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Kujawsko-Pomorskiego, Oś Priorytetowa 1. Rozwój Infrastruktury Technicznej Brodnica otrzymała dofinansowanie w

wysokości 6,94 mln euro, co stanowi 50 proc. planowanych kosztów realizacji inwestycji.

Pozostała część środków pokryta zostanie w 87 proc. ze środków własnych budżetu miasta w latach 2008-2010, które jest inwestorem wiodącym, a także ze środków Starostwa Powiatowego w Brodnicy (10 proc.) i Gminy Brodnica (3 proc.). Umowa o dofinansowaniu trasy przemysłowej podpisana została 10 kwietnia 2008 r.

*- Pomocna przy uzyskaniu środków z RPO okazała się interwencja posła na Sejm RP, Tomasza Lenza. - mówi Wacław Derlicki. - Dzięki jego zaangażowaniu inwestycja ta znalazła się na stworzonej przez Zarząd Województwa Kujawsko-Pomorskiego liście inwestycji kluczowych (Indykatory Wykaz Projektów Kluczowych).*

Dokumentacja projektu, określająca ogólne właściwości funkcjonalno-użytkowe trasy opracowana została przez Fundację „Rozwój ATR” Uniwersytetu Technologiczno-Przyrodniczego w Bydgoszczy.

Analiz dokonali prof. dr hab. inż. Tomasz Szczuraszek, dr inż. Jan Kempa i dr inż. Grzegorz Bebyn pracownicy tejże fundacji.

Miasto Brodnica zakończyło rozmowy z właścicielami terenów niezbędnych do wykupienia pod budowę trasy i uzyskało zgodę na wykup za odszkodowaniem. Uzyskała też zgodę ministra kultury i dziedzictwa narodowego na skreślenie z rejestru zabytków odcinka wąskotorowej linii kolejowej mieszczącej się na trasie obwodnicy.

## Pozwolenia już są

4 września 2008 roku uzyskano decyzję wojewody kujawsko-pomorskiego o środowiskowych uwarunkowaniach zgody na realizację przedsięwzięcia w wariancie projektowym. Oznacza to, że inwestycja spełniać będzie warunki wynikające z potrzeb ochrony środowiska takich jak np.: budowa ekranów akustycznych, zaprojektowanie pasów zieleni.

*- Starosta brodnicki wydał już decyzję o warunkach lokalizacji dla inwestycji pod nazwą „Budowa Trasy Przemysłowej Aktywizującej Tereny Inwestycyjne Miasta Brodnicy”. Decyzji nadany został rygor natychmiastowej wykonalności, co uzasadnione zostało „ważnym interesem społecznym” - informuje Jan Chudzikowski, wiceburmistrz Brodnicy*

*- Wydał także pozwolenia budowlanego, co pozwala nam na rozpoczęcie prac budowlanych na przełomie czerwca i lipca tego roku. Planowany koniec budowy trasy przemysłowej przewidywany jest na rok 2010.*

Sięgnięcie po środki unijne i prawidłowe ich wykorzystanie stanowi dla wielu miast takich jak Brodnica szansę na budowę sieci dróg i realizację inwestycji, które nie tylko rozwiążą problemy komunikacyjne, ale staną się też szansą na rozwój przemysłowy i gospodarczy miasta.

## Z ostatniej chwili

**Jeszcze w tym roku ruszy budowa obwodnicy w ciągu drogi krajowej nr 15. Będzie to inwestycja realizowana przez Generalną Dyrekcję Dróg Krajowych i Autostrad Oddział w Bydgoszczy. Takie zapewnienia na piśmie uzyskały władze miasta w styczniu br. od inż. Lecha Jaworskiego – z-cy dyrektora Oddziału GDDKiA w Bydgoszczy.**

*„Informujemy, że przygotowania do realizacji budowy obwodnicy w ciągu drogi krajowej nr 15 przebiegają bez zakłóceń. Realizację całości zadania zaplanowano na lata 2009 – 2010. Dotychczasowy przebieg drogi krajowej nr 15, z chwilą oddania do użytkowania obwodnicy, zostanie pozabawiony dotychczasowej kategorii i zaliczony do kategorii drogi gminnej” – czytamy w piśmie skierowanym do burmistrza Brodnicy.*

**Tekst i zdjęcia  
Dziszława Marciniak**



**Tu będzie obwodnica**

**Dzięki brodnickiemu samorządowi zakupiono specjalistyczne urządzenia medyczne - ultrasonograf i diatermię**

## Pomagają w szpitalu skutecznie leczyć

**200 tys. zł przeznaczył ostatnio brodnicki samorząd na zakup wysokospecjalistycznego sprzętu medycznego.**

Ultrasonograf i diatermia trafiły już na Blok Operacyjny Oddziału Położniczo-Ginekologicznego szpitala w Brodnicy, gdzie dobrze służą pacjentom.

- *Władze Brodnicy nie po raz pierwszy wspomagają nasz szpital* - mówi **Marek Nowak**, dyrektor brodnickiej lecznicy. - *Jesteśmy bardzo wdzięczni za taką pomoc. Burmistrz Derlicki doskonale zna i rozumie potrzeby szpitala i zawsze możemy na niego liczyć.*

*Miasto przekazując nam w użyczenie wysokospecjalistyczne urządzenia medyczne zapewnia w ten sposób pacjentom lepszą i bardziej skuteczną opiekę medyczną. Nie mówiąc już o tym, że daje też szansę lekarzom na leczenie chorych nowoczesnymi metodami.*

Do szpitala już pod koniec ubiegłego roku trafił ultrasonograf z kolorowym Dopplerem oraz Diatermia chirurgiczna. Ultrasonograf wyposażony w dwie głowice umożliwia specjalistyczną diagnostykę - ocenę budowy i funkcji różnorodnych narządów. Składa się z urządzenia podobnego do komputera i różnego rodzaju sond, wysyłających i odbierających odbite od tkanek fale ultradźwiękowe. - *Po analizie zebranego*

*echa, fale te tworzą na ekranie monitora obraz badanego narządu pozwalający po analizie porównawczej postawić szczegółowe rozpoznanie* - mówi **Maciej Stuczyński**, ordynator Oddziału Ginekologiczno-Położniczego. - *Wyposażenie ultrasonografu w głowicę endowaginalną pozwala monitorować, obserwować nie tylko zmiany patologiczne czy rozwój choroby, ale także w sposób bardzo szczegółowy monitorować ciążę, rozwój płodu, funkcje macicy czy zachodzące w organizmie matki i dziecka zmiany. Ciągły dostęp do tak szczegółowej diagnostyki znacznie poprawia bezpieczeństwo zarówno matki jak i dziecka.*

Diagnostyka ultrasonograficzna przewyższa znacznie swoją precyzją

testy ciążowe, pozwala na przewidywanie zagrożeń na kilka tygodni wcześniej. Urządzenie zezwala diagnozować nie tylko ciążę, lecz także narządy miednicy takie jak; pęcherz moczowy, jajniki lub gruczoł krokowy u mężczyzn. Zakupiony ultrasonograf można wzbogacić o dodatkowe urządzenia (głowice) znacznie rozszerzając możliwości na inne narządy.

Kolejnym urządzeniem, które służy już dobrze pacjentom brodnickiego szpitala jest diatermia chirurgiczna. Urządzenie zostało zainstalowane na bloku operacyjnym brodnickiej lecznicy.

Diatermia to urządzenie działające jak system elektrochirurgiczny, łączący w jednym trzy urządzenia niezbędne w każdej



**Ginekolog-położnik Grzegorz Hruszczaruk przy ultrasonografie**

nowoczesnej sali operacyjnej: diatermię, koagulator argonowy oraz system ThermoStapler®.

- *Urządzenie umożliwia pracę poprzez połączenie efektu termicznego i mechanicznego, zgodnie z obowiązującą aktualnie najnowszą techniką chirurgiczną* - mówi **Adam Pac**, ordynator Oddziału Chirurgicznego. - *Zastosowanie diatermii zarówno w chirurgii otwartej jak i laparoskopowej daje ogromne oszczędności, skalpelów oraz czasu.*

Chirurdzy zapewniają, że przy zastosowaniu diatermii znacznie zostaje skrócony czas zabiegów operacyjnych, a zamknięcia śródoperacyjne naczyń nawet o średnicy do 7 mm są trwalsze, wytrzymalsze. Przekłada się to na większe bezpieczeństwo pacjentów i znikomą liczbę powikłań. Operacje są po prostu bezpieczniejsze dla pacjentów i bardziej komfortowe dla operujących lekarzy oraz tańsze.

fot. Iwona Sugalska

fot. Iwona Sugalska

ZM

## Rzecznik wysłucha i doradzi

**Burmistrz miasta zainicjował w porozumieniu z Urzędem Marszałkowskim w Toruniu cykl dyżurów Rzecznika Praw Ofiar Przemocy. Dotychczas z porad rzecznika mogli skorzystać mieszkańcy Torunia, Bydgoszczy, Grudziądz i Włocławka.**

W Brodnicy rzecznik po raz pierwszy będzie dyżurował w lutym bieżącego roku. Wszyscy mieszkańcy, będący ofiarami przestępstwa, potrzebujący porady prawnej lub pomocy psychologicznej, mogą bezpłatnie skorzystać z pomocy rzecznika.

Zachęcamy do korzystania z pomocy i porad. W trosce o szeroki dostęp do pomocy dla wszystkich mieszkańców naszego miasta, dyżury będą odbywały się cyklicznie.

### Terminarz dyżurów:

**9 lutego** (poniedziałek) godz. 12.00-15.00

**11 maja** (poniedziałek) godz. 12.00-15.00 (możliwość wydłużenia dyżuru w zależności od zapo-

trzebowania na porady)

**10 sierpnia** (poniedziałek) godz. 12.00-15.00 (możliwość wydłużenia dyżuru w zależności od zapotrzebowania na porady)

**9 listopada** (poniedziałek) godz. 12.00-15.00 (możliwość wydłużenia dyżuru w zależności od zapotrzebowania na porady)

Rzecznik będzie udzielał porad w Poradni Rodzinnej w Brodnicy, ul. Św. Jakuba 22.

Wszystkie osoby dotknięte przemocą,

będące ofiarami przestępstw, mające problemy w wykonywaniu i egzekwowaniu władzy rodzicielskiej, uzależnione od alkoholu, narkotyków lub hazardu, mające problemy z zaspakajaniem potrzeb rodziny, egzorcjami komorniczymi lub innymi sprawami związanymi z funkcjonowaniem rodziny serdecznie zapraszamy na spotkania z rzecznikiem.



**Adam Łukaszewski, prawnik z Biura Rzecznika Praw Ofiar Przemocy udziela odpowiedzi na pytania**

fot. NADESLANA

**Od stycznia, aby otrzymać tzw. becikowe należy koniecznie przedstawić zaświadczenie potwierdzające objęcie ciężarnej opieką lekarską lub kartę ciąży przyszłej matki.**

## Urlopy i zasiłki macierzyńskie po nowemu

**Od nowego roku w Kodeksie Pracy zaszły zmiany dotyczące wymiaru urlopu macierzyńskiego i wypłaty zasiłku macierzyńskiego.**

- *Zasiłek macierzyński przysługuje przez okres udzielonego urlopu macierzyńskiego, czyli 20 tygodni - w przypadku urodzenia jednego dziecka, 31 tygodni - w przypadku urodzenia dwojga dzieci, 33 tygodni - w przypadku urodzenia trojga dzieci, 35 tygodni - w przypadku urodzenia czworga dzieci, 37 tygodni - w przypadku urodzenia pięciorga dzieci i więcej* - mówi **Ewa Sargalska** z Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej. - *Wymiar urlopu i zasiłku macierzyńskiego zależy wyłącznie od liczby dzieci urodzonych podczas jednego porodu.*

Od 1 stycznia 2006 roku dwukrotnie wzrósł dodatek z tytułu urodzenia dziecka, który przysługuje tym rodzinom, które mają prawo do zasiłku rodzinnego. Do ustalenia dochodu rodziny niezbędnym dokumentem jest zaświadczenie z urzędu skarbowego. Z kolei jednorazowa zapomoga z tytułu urodzenia dziecka (popularnie zwana „becikowym”), przysługuje wszystkim, niezależnie od uprawnień do dodatku z tytułu urodzenia dziecka oraz od dochodu.

- *Żeby otrzymać becikowe trzeba w tym roku spełnić jeszcze jeden warunek* - dodaje szefowa MOPS-u. - *Oprócz tego, że ojciec lub matka dziecka, jego opiekun prawny lub faktyczny musi złożyć w nas wniosek o to świadczenie wraz z odpowiednimi dokumentami, należy przedstawić zaświadczenie lekarskie potwierdzające objęcie opieką lekarską od 10 tygodnia ciąży do końca jej trwania lub kartę ciąży przyszłej matki.*

Warunek taki został zapisany po to, by zachęcić ciężarne kobiety do badań profilaktycznych. To z kolei ma przyczynić się do zmniejszenia liczby niemowląt o niskiej masie urodzeniowej i ograniczyć ich śmiertelność.

fot. Iwona Sugalska

fot. Iwona Sugalska

SI

# Profilaktyka przez zabawę



fot. NADESLANE

**Ponad 100 uczniów brodnickich podstawówek obejrzało spektakl zawierający elementy psychoprofilaktyki i wysłuchało pogadanki policjanta na temat „Bezpiecznych zimowych wakacji”.**



- Dorosli muszą zadbać o to, by ich pociechy spędziły bezpiecznie ferie – mówi **Barbara Gutowska-Gondzik**, aspirant ds. nieletnich z Komendy Powiatowej Policji w Brodnicy. - Dlatego, chętnie włączamy się we wszelkie profilaktyczne działania prowadzone przez miasto na rzecz dzieci i młodzieży.

Działania profilaktyczne nie mogą być nudne i mało atrakcyjne dla dzieci. Wiedzą o tym wszyscy, którzy z młodzieżą pracują. Dlatego, każda nowa, ciekawa forma pokazywania dzieciakom jak uchronić się przed różnego rodzaju niebezpieczeństwami jest ważna.

- W grudniu ubiegłego roku przekazaliśmy z budżetu miasta określoną sumę pieniędzy, by zorganizować w domu kultury spotkanie z policjantem dla ponad 100 dzieci ze szkół podstawowych, dotyczące bezpiecznych zachowań dzieci i młodzieży w czasie czekających ich zimowych wakacji – mówi **Hanna Osińska** naczelnik Wydziału Zdrowia UM w Brodnicy. - Oprócz spotkania z policjantem zaproponowaliśmy dzieciom obejrzenie spektaklu teatralnego, który zawierał elementy psychoprofilaktyki. Wzmocni-

ło to z pewnością efekt edukacyjno-profilaktyczny tego spotkania.

Pedagodzy zgodnie twierdzą, że oddziałując na sferę emocjonalną dziecka, wywołując pozytywne skojarzenia zwiększa się prawdopodobieństwo zmiany w zachowaniach niefrasobliwych, napędzanych siłą ciekawości na takie, które wynikają z ostrożności, własnych przemyśleń i rozsądku.

- Efektywne działania profilaktyczne, które mają na celu przeciwdziałanie patologiom społecznym to złożony problem – mówi **Bernadeta Małolepsza**, dyr. Poradni Rodzinnej w Brodnicy. - Jedną z najważniejszych przesłanek tego typu działań jest dotarcie do jak największej liczby dzieci i młodzieży z mądrą, zrozumiałą i atrakcyjną ofertą.

Działalność profilaktyczna wymaga podejścia systemowego i zaangażowania się w sprawę wielu osób. W odbiorze dzieci nasuwa skojarzenie, że skoro wiele osób mówi o problemie, to na pewno sprawa jest ważna.

Działalnością profilaktyczną i edukacyjną profesjonalnie zajmują się w Brodnicy między innymi pracownicy Poradni Rodzinnej. Tworzą oni wielodyscyplinarny zespół specjalistów, doświadczony w prowadzeniu różnorodnych form oddziaływań edukacyjnych i profilaktycznych skierowanych na odbiorców w różnym wieku.

ZM

## Na Walentynki gorący koncert

**Formacja TOPLES to jedna z największych gwiazd polskiej muzyki rozrywkowej nurtu disco-polo. Zagra w lutym w Brodnicy**

Zespół powstał w czerwcu 1998 roku w Białymstoku. Założycielem, wokalistą, autorem muzyki i tekstów jest **Marcin Siegieńczuk**.

Jego piosenka „Zostaw mnie” została zgłoszona do polskich preselekcji Konkursu Eurowizji 2009. Muzycy żywią nadzieję, że wszyscy miłośnicy polskiej muzyki tanecznej oraz wielbiciele

nurtu disco polo będą im kibicować. Zanim jednak zespół powalczy o dostanie się na festiwal zagra w hali widowiskowej brodnickiego OSiR-u.

Koncert zaplanowano na 15 lutego (niedziela) na godz. 18.30. Fani tego typu muzyki będą więc mogli dzień po „Walentynkach” potańczyć przy takich przebojach jak: „Ciało do ciała”, czy „Sąsiadka”.

ZM



**MARCIN TOPLES .com.pl SIEGIENCUK**

**KONCERT**  
15 lutego 2009  
godz. 18.30  
Hala Widowiskowo-Sportowa OSiR - Brodnica

agencja koncertowa

**BILETY:** dla pary 40.00 zł; 25.00 zł od osoby, do nabycia w:  
Hala Widowiskowo-Sportowa OSiR - tel.: 056-491-34-40;  
Brodnicki Dom Kultury - ul. Przykop - tel.: 056-498-21-42;  
Informacje i zamówienia zbiorowe - tel.: 0504 339 226

Bilety na koncert kupić można w kasach OSiR i Brodnickiego Domu Kultury w cenie 40 zł od pary i 25 zł od osoby.

## Duża dawka śmiechu

**Humor ma wiele postaci i roześmieszć można na różne sposoby. - My robimy to tak jak umiemy, w sposób można rzecz tradycyjny, za wzory mając kabarety literackie, których głównym tworzywem jest słowo - tak mówią o tym, co robią członkowie jednego z najpopularniejszych polskich kabaretów „Kabaret Moralnego Niepokoju”.**

Przed brodnicką publicznością kabaret wystąpi 12 lutego o godz. 17 w hali OSiR. Bilety w cenie 40 zł można już kupić w kasie Brodnickiego Domu Kultury.

ZM



**12 LUTY 2009  
Godz. 17:00**

**Hala OSiR  
w Brodnicy**

**ZAPRASZAMY**

**kabaret  
moralnego  
niepokoju**

**BILETY DO NABYCIA W BDK**



Wypełnienie wniosku nie jest trudne

Fot. NADESLANE

### Interesująca propozycja

## Zostań swoim szefem

Urząd Miejski w Brodnicy został partnerem Toruńskiej Agencji Rozwoju Regionalnego SA w Toruniu przy realizacji projektu „Zostań swoim szefem”. Projekt współfinansowany jest ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego

W styczniu br. ruszył projekt „Zostań swoim szefem” współfinansowany ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego, realizowany przez Toruńską Agencję Rozwoju Regionalnego SA w Toruniu w ramach działania „Wsparcie oraz promocja przedsiębiorczości i samozatrudnienia”. Brodnicki magistrat jest partnerem Agencji przy realizacji projektu, prowadząc Biuro Projektu.

- Osoby zainteresowane udziałem w projekcie mogą zgłaszać się po formularze zgłoszeniowe do Urzędu Miejskiego w Brodnicy - informuje **Elwira Kempczyńska**, sekretarz miasta. - Wypełnione dokumenty należy złożyć pomiędzy 1 lutym a 1 marca br. w Urzędzie Miejskim w Brodnicy, pok. 201 lub drogą poczty elektronicznej.

Do udziału w projekcie mogą się zgłaszać osoby fizyczne zamieszkałe na terenie naszego województwa, które w okresie ostatnich 12 miesięcy przed przystąpieniem do projektu nie prowadziły działalności gospodarczej.

Przynależność do niżej podanych grup będzie dodatkowym atutem:

- osoby długotrwale bezrobotne
- kobiety (w tym zwłaszcza powracające oraz wchodzące po raz pierwszy na rynek pracy po przerwie związanej z urodzeniem i wychowaniem dzieci)
- osoby do 25 roku życia
- osoby niepełnosprawne
- osoby po 45 roku życia
- osoby zamieszkujące w gminach wiejskich i miejsko-wiejskich oraz mieszkańców miast do 25 tys. mieszkańców zamierzających podjąć zatrudnienie w obszarach niezwiązanych z produkcją roślinną i/lub zwierzęcą.

W ramach projektu jego uczestnicy uzyskają następujące wsparcie:

- 30 godzinne szkolenia umożliwiające uzyskanie wiedzy i umiejętności potrzebnych do założenia i prowadzenia własnej działalności gospodarczej
- opiekę indywidualnego doradcy – pomoc w opracowaniu biznes planu – minimum 5 godzin,
- środki finansowe na rozwój przedsiębiorczości – maksymalnie do wysokości 40 tys. złotych,
- wsparcie pomostowe w wysokości średnio 900 złotych, wypłacane w okresie 6 miesięcy od dnia rozpoczęcia działalności gospodarczej.

Wsparcie na założenie firmy jest pomocą bezzwrotną, pod warunkiem, że przedsiębiorstwo przetrwa co najmniej rok na rynku.

ZM

Formularze zgłoszeniowe można odbierać w brodnickim magistracie przy ul. Kamionka 23, 87-300 Brodnica, pok. 201, tel. (056) 49-30-318, fax. (056) 49-82-626. Dokumenty te znajdują się również na stronie internetowej [www.tarr.org.pl](http://www.tarr.org.pl).

Wypełnione formularze należy złożyć pomiędzy 1 lutym a 1 marca br. w Urzędzie Miejskim w Brodnicy pok. 201 lub drogą e-mail: [mtredowska@brodnica.pl](mailto:mtredowska@brodnica.pl)

## Z Rady Miejskiej

# Czy można byłoby zrobić więcej?

W listopadzie minęła połowa kadencji Rady Miejskiej. Może to być czas podsumowania, co się udało, a co nie.

Co nas czeka w najbliższych dwóch latach? Najważniejszym zadaniem jest obwodnica i ona za wszelką cenę musi być zrealizowana. Ale nie o tym chciałem dzisiaj napisać.

Właśnie w połowie kadencji jeden z naszych kolegów, **Leszek Wałdowski**, złożył swój mandat. Powodem były zarzuty o niezgodne z ustawą o samorządzie gminnym prowadzenie działalności na majątku gminy (czyli dzierżawienie plaży przez spółkę, w której udziały posiadał radny). Złożenie mandatu spowodowało, że zarzut ten stał się niebyły, po prostu sprawy nie ma. Ale czy

aby na pewno?

Jak powiedział sam zainteresowany miał już dość nagonki, którą prowadzili niektórzy z radnych i dlatego sam złożył mandat.

Jak było w okresie minionych dwóch lat, każdy może ocenić sam. Ja chciałbym tylko zapytać, czy w tym czasie można było zrobić więcej dla miasta, gdyby w samej radzie panowała inna atmosfera? Gdybyśmy potrafili ze sobą rozmawiać, zamiast się kłócić.

Na ostatniej sesji niektórzy radni znacząco kiwali głowami, słysząc głos jednego z mieszkańców, że trzeba zaciśnąć pasy i oszczędzać, bo inaczej miasto zbankrutuje.

Jednocześnie ci sami radni składali liczne wnioski do bu-

dżetu, które to wnioski skutkują zwiększeniem wydatków, a nie oszczędnościami. Może jednak nie wszyscy radni wierzą w pewne populistyczne wystąpienia pojawiające się na sesjach?

Na koniec chciałbym wrócić do złożonego mandatu. Zgodnie z ustawą o samorządzie gminnym, w miejsce dotychczasowego radnego wchodzi kolejny z największą liczbą otrzymanych głosów.

Na przyjęcie mandatu zdecydowała się dopiero czwarta w kolejności osoba. Kolejanki i koledy radni powinni zastanowić się dlaczego tak się stało?

**Tadeusz Kuroś**  
rzecznik Rady Miejskiej w Brodnicy



Obraują radni na sesji

fot. Zdzisława Marciniak

## Radni na dyżurze

Przewodniczący Rady Miejskiej  
**Marek Hildebrandt**

dyżuruje w każdy czwartek od godz. 13-15

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej  
**Leon Krysiński**

dyżuruje w każdą środę od godz. 12.00- 15.00

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej  
**Roman Pawlak**

dyżuruje w każdy wtorek od godz. 12- 14

Radni Rady Miejskiej dyżurują w każdy wtorek od godz. 14- 16 w Biurze Rady Miejskiej Urzędu Miejskiego przy ul. Kamionka 23, w pokoju 206

# Karaimowie na Litwie

To tytuł pierwszej w tym roku wystawy do zwiedzania, na którą zapraszają mieszkańcy miasta, regionu i turystów brodnicki muzealnicy.

Wystawę przygotowaną wspólnie przez Muzeum Historyczne w Trokach i Muzeum w Brodnicy zwiedzać można codziennie od godz. 10 do 15 w Galerii Brama przy ul. Mały Rynek.

- Cieszę się bardzo, że wystawa

o Karaimach dotarła do Brodnicy - mówi Virgilijus Poviliunas, dyrektor Muzeum Historycznego w Trokach. - Z Muzeum w Brodnicy łączą nas przyjacielskie kontakty i oficjalna umowa o współpracy. Troki przez ponad sześć wieków były i są centrum życia duchownego Karaimów i ich stolicą, a Litwa - nową ojczyzną. Na Litwie aktualnie mieszka tylko 260 Karaimów, w tym 70 w Trokach.

Wystawa ukazuje sześćsetletnią, wspaniałą historię i kulturę Karaimów na Litwie.

Poprzez dokumenty, fotografie, stroje świeckie i duchowne, oraz przedmioty kultu i codziennego użytku pozwala poznać bogatą, a mało znaną kulturę Karaimów, sprowadzonych przez księcia Witolda w XIV wieku na Litwę.

- Serdecznie zapraszamy do zwiedzania wystawy, która przede wszystkim pokazuje człowieka oraz bliski mu świat, w którym żył i wzrastał - mówi Marian Marciniak, dyrektor brodnickiego muzeum.

ZM



Karaimi, Karaici, Karaimowie (z hebr. 'czytający') wyznawcy karaimizmu - grupa etniczna i religijna, licząca około 30 tysięcy osób, z czego około 25 tysięcy mieszka obecnie w Izraelu. Określenie „Karaimi”, podobnie jak „Żydzi” odnosi się zarówno do wyznawców religii karaimskiej, jak i członków karaimskiego narodu.

Głównym językiem karaimskiej liturgii (i często literatury) jest niezmiennie język hebrajski. Karaimi wyznają religię, która wyłoniła się na przełomie VII i VIII w. z judaizmu. Podstawowym źródłem wiary karaimskiej jest Tora.

Mojżesz jest uznawany za największego proroka („głowę” innych proroków), lecz wielkim uznaniem cieszą się także księgi Izajasza i Jeremiasza. Religia karaimska na co dzień zasadza się przede wszystkim na Dekalogu.

(Źródło Wikipedia)

## Wojskowy koncert

Reprezentacyjny Zespół Artystyczny Wojska Polskiego to największa instytucja artystyczna w Wojsku Polskim.

Swoją działalnością zespół od ponad 60 lat ukazuje bogactwo

kultury narodowej oraz innych państw cudzoziemskich. Upowszechnia ją w środowisku wojskowym i cywilnym w kraju oraz poza jego granicami.

1 lutego o godz. 17.00 w halowii widowiskowo-sportowej

OSiR zespół da Koncert Noworoczny dla Brodnicy. Organizatorem i pomysłodawcą koncertu jest burmistrz Brodnicy.

W sprawie otrzymania zaproszeń na koncert można kontaktować się z Wydziałem Kultury UM w Brodnicy tel. (056)49- 30-342.

ZM



Żołnierze polscy przed odlotem do Iraku

fot. NADEŚLANA

## Spotkania z książkami

### Kronika Zermanna

Brodnicki historyk i publicysta Jerzy Wultański ponownie spotka się ze swymi czytelnikami. We czwartek, 12 lutego br. o godzinie 17.00 w Pałacu Anny Wazówny wystąpi tym razem jako tłumacz książki Friedricha Augusta Zermanna pt. „Kronika miasta Brodnicy”. Praca ta, wydana nakładem lokalnego wydawnictwa „Multi”, jest już w sprzedaży w brodnickiej bibliotece.



fot. Paweł Stanny

Książka Friedricha Augusta Zermanna pt. „Chronik der Stadt Strassburg in Westpreussen” ukazała się w mieście po raz pierwszy w 1851 roku. Pełna jej nazwa jest znacznie dłuża i w polskim tłumaczeniu brzmi: „Kronika miasta Brodnicy w Prusach Zachodnich. Od czasów najdawniejszych, dokąd sięgają źródła historyczne do współczesności”. Friedrich August Zermann emerytowany kapitan, pracujący też jako sekretarz sądowy, pełnił w latach 1840-1850 funkcję burmistrza. Zasłynął m.in. staraniami na rzecz reaktywacji w 1841 roku Bractwa Kurkowego.

- Wadą pracy jest brak bibliografii. Nie wiadomo więc z jakich publikacji i źródeł, oprócz wspomnianych wyżej dokumentów autor czerpał wiedzę. Niektóre ustalenia, zwłaszcza dotyczące czasów najdawniejszych, przyjęte należy z dużym krytycyzmem. Mimo tego wiele informacji jest interesujących i godnych uwagi - pisze we wstępie Jerzy Wultański.

Po raz pierwszy przetłumaczone i opracowane przez Jerzego Wultańskiego fragmenty książki Zermanna ukazywały się na łamach Ziemi Michałowskiej w odcinkach w latach 1997-1998. Teraz tę nieco zapomnianą już pracę czytelnik będzie mógł przeczytać w całości.

(sta)

## Kot na drodze

Członkowie Dyskusyjnego Klubu Książki zapraszają na pierwsze w nowym roku spotkanie. Odbędzie się ono 18 lutego o godzinie 13 w Miejskiej i Powiatowej Bibliotece Publicznej w Brodnicy. Tym razem omawiana będzie debiutancka książka Karoliny Macios pt. „Wszyscy mężczyźni mojego kota”.

Autorka obecnie mieszka w Krakowie. Interesuje się fotografią, a zawodowo zajmuje się czytaniem książek. Pracuje bowiem jako redaktor w dziale literatury pięknej wydawnictwa ZNAK. Główną bohaterką książki Karoliny Macios jest Ada - trzydziestokilkuletnia krakowianka pracująca w redakcji poczytnej gazety.

Bohaterka jest wieczną imprezowiczką i dobrze wie czego chce od życia. Mieszka z kotem o niezwykłym i przekornym imieniu - Kastrat. Ada ma dość samotnego życia, pustych ścian i jak każda kobieta marzy o wielkiej miłości (choć sama się do tego nie przyznaje). Postanawia zmienić swoje nastawienie do mężczyzn. I wszystko byłoby w porządku, gdyby nie złośliwy kot - terrorysta, który odstrasza potencjalnych kandydatów.

Z pewnością jest wiele powodów, dla których warto sięgnąć po tę książkę. Kto ma ochotę pogawędzić na jej temat, będzie mile widziany w bibliotece.

(mur)

# Ferie zimowe 2009'

Tegoroczne ferie trwać będą od 16 do 28 lutego. Na ten czas brodnickie szkoły, instytucje kultury, sportu i rekreacji przygotowały liczne imprezy, które pozwolą dzieciom i młodzieży pożytecznie i przyjemnie spędzić wolny czas. Oferta jest tak bogata, że na pewno każdy coś interesującego dla siebie znajdzie.

## W muzeum

### 17 lutego (wtorek)

\* Omówienie programu i zapoznanie uczestników zajęć z regulaminem zasad dotyczących bezpieczeństwa. \* Poznajemy siebie – zabawy integracyjne \* Zajęcia plastyczne – wykonywanie ozdóbnych ramek. \* Zwiedzanie wystaw muzealnych.

### 18 lutego (środa)

\* Zajęcia plastyczne - wykonywanie ozdób średniowiecznych i rysunków związanych z wystawami muzealnymi \* Szukanie skarbów ukrytych na zamku \* Zapoznanie uczestników zajęć z brodnickimi legendami. Wspólny wybór jednej z nich i przygotowanie jej inscenizacji.

### 19 lutego (czwartek)

\* „Użytki szkodzą” - projekcja filmu i spotkanie z pracownikiem Poradni Rodzinnej \* Zajęcia plastyczne – wykonanie prac związanych z powyższym tematem \* Zajęcia ruchowe: a) przygotowanie chłopców do zaliczenia próby rycerskiej b) przygotowanie przez dziewczęta układów tańców średniowiecznych.

### 20 lutego (piątek)

\* Wycieczka do Jednostki Wojskowej w Brodnicy.

### 24 lutego (wtorek)

\* „Śladami historii Brodnicy” – bieg uliczny \* Prezentacja zebranych informacji \* Zajęcia plastyczne – malowanie na szkle.

### 25 lutego (środa)

\* Wykonanie rekwizytów i strojów do przygotowywanej inscenizacji brodnickiej legendy \* Projekcja filmów dokumentalnych związanych z Brodnicą i powiatem.

### 26 lutego (czwartek)

\* Konkurs dotyczący historii Brodnicy i jej zabytków \* Zabawy ruchowe - „Tajemnice brodnickiej warowni” \* Zajęcia plastyczne - wykonanie drobnych upominków dla pań (wykorzystanie różnych materiałów np. modeliny, makaronu, gliny, płyt CD)

### 27 lutego (piątek)

\* Prezentacja wykonanych na zajęciach prac plastycznych \* Inszenizacja brodnickiej legendy \* Rycerz i jego dama (zaliczenie próby rycerskiej i zachowań damy) \* Podsumowanie zajęć, wręczenie nagród \* Ognisko, pieczenie kielbasek.

## Łyżwy i kręgle

Zamiast siedzieć w domu i narzekać że nudno, sprawdź co dzieje i dział się będzie w Ośrodku Sportu i Rekreacji w Lutym.

Lodowisko i górka saneczkowa powstałe na czas zimy przy hali Ośrodka Sportu i Rekreacji czekają na dzieci i dorosłych, którzy chcą w aktywny sposób spędzać zimowe dni i wieczory.

Oczywiście funkcjonowanie i lodowiska i górkę uzależnione jest od warunków atmosferycznych. Będzie zimno i śnieżnie - będzie można poszaleć na sankach i łyżwach. Jeżeli jednak zima nie dopisze w „Białe wakacje”, to na pewno każdy znajdzie sobie coś ciekawego w bogatej ofercie sportowej, przygotowanej z myślą o dzieciach i młodzieży przez brodnicki OSiR.

- Dla młodych piłkarzy organizujemy w czasie ferii: 18,19 i 20 lutego Turniej Ulic w Halową Piłkę Nożną – mówi Katarzyna Mroczek, dyr. OSiR w Brodnicy. - Od 16 do 27 lutego w godz. 14.00 - 16.00 odbywać się będą bezpłatne zajęcia dla dzieci na kręgielni. Natomiast 22 lutego rozegrany zostanie Miejski Turniej Tenisa Stołowego.

Młodzi sportowcy zainteresowani udziałem w Turnieju Ulic lub Turnieju Tenisa mogą śmiało dzwonić (tel. (0-56) 49-834-72 lub kontaktować się osobiście z pracownikami ośrodka.

ZM

## Ferie w szkołach

Szkoły prowadzone przez gminę miasta Brodnica mają przygotowane programy na ferie. Oprócz zajęć rozwijających zainteresowania plastyczne, muzyczne, teatralne, językowe planowane są dodatkowe zajęcia sportowe na basenie i w salach. Szczegółowe informacje będą dostępne w szkołach. W każdej placówce będzie czynna świetlica szkolna i świetlica środowiskowa.

## Brodnicki Dom Kultury

16 lutego (poniedziałek), godz. 10.00

- Zabawy integracyjne  
- „Poznajmy się”  
- „Bezpieczne wakacje” – pogadanka

17 lutego (wtorek), godz. 10.00

- Zabawy z chustą dla najmłodszych  
- Warsztaty tańca nowoczesnego

18 lutego (środa), godz. 10.00

- „Zostań mistrzem cyrku”

19 lutego (czwartek), godz. 10.00

- Bal Karnawałowy dla uczestników świetlic środowiskowych i uczestników ferii.

20 lutego (piątek), godz. 10:00

- Zajęcia animacyjne – plastyczne „Kolorowy zawrót głowy”

23 lutego (poniedziałek), godz. 10.00

- „Kolorowy zawrót głowy” zajęcia plastyczne

24 lutego (wtorek), godz. 10.00

- Otwarte warsztaty taneczne

25 lutego (środa), godz. 10.00

- Zimowy Turniej Gier Stolikowych

26 lutego (czwartek), godz. 10.00

- Zostań mistrzem cyrku

27 lutego (piątek), godz. 10:00

- Break Dance - otwarte zajęcia taneczne

Od poniedziałku do piątku – próby zespołów tanecznych. Podczas ferii od poniedziałku do piątku zajęcia komputerowe w Brodnickim Centrum Informacji.

## Miejska i Powiatowa Biblioteka Publiczna

### 16 lutego (poniedziałek)

godz. 11.00-13.00 „Karnawałowe szaleństwo” – zajęcia plastyczne – wspólne wykonywanie masek. Miejsce: Oddział Dziecięcy, ul. Zamkowa 1

godz. 14.00 „Moje wymarzone ferie zimowe” - konkurs plastyczny. Miejsce: Filia 2, ul. Graniczna 1 A

godz. 15.00 „Podróż w krainę baśni” – czytanie ulubionych bajek, baśni. Miejsce: Filia 1, ul. Wyspiańskiego 10 A

### 17 lutego (wtorek)

godz. 11.00-13.00 „Projektowanie strojów karnawałowych” – zabawy plastyczne. Miejsce: Oddział Dziecięcy, ul. Zamkowa 1

godz. 15.00 „Głowa nie od parady” – kalambrury literackie, konkursy, zagadki. Miejsce: Filia 1, ul. Wyspiańskiego 10 A

godz. 15.30 „Dziecinne proste origami” - prace plastyczne. Miejsce: Filia 4, ul. Kazimierza Wlk. 8 B.

### 18 lutego (środa)

godz. 10.00-13.00 „Bajkowa Rewia Mody” – bal karnawałowy; konkurs na najpiękniejszą kreację bajkową; pokazy taneczne; konkursy tańca; wybór króla i królowej bału. Miejsce: Sala Wielka w Pałacu Anny Wazówny, ul. Zamkowa 1.

### 19 lutego (czwartek)

godz. 9.00 „Malowanie na ekranie” - grafika komputerowa dla dzieci i młodzieży. Miejsce: Czytelnia, ul. Zamkowa 1

godz. 15.00. Konkurs plastyczny na wykonanie plakatu „Książka moim przyjacielem” Miejsce: Filia 1, ul. Wyspiańskiego 10 A

godz. 11.00-13.00 „Przygoda z książką” - „Opowieści z Narnii” - promocja literatury w wersji audio.

- Zajęcia plastyczne z wykorzystaniem książek poświęconych Brodnicy: „Podróż za jeden uśmiech” – A. Bahdaj, (zabytki miasta) „Krzyżacy”- H. Sienkiewicz, (Krzyżacy w Brodnicy) oraz „Busz po polsku” R. Kapuścińskiego (flisacy). Miejsce: Oddział Dziecięcy, ul. Zamkowa 1

### 20 lutego (piątek)

godz. 11.00-13.00 „Tytus, Romek i A`To-

mek” – projekcja filmu - konkurs na najlepszy plakat bohaterów komiksu. Miejsce: Oddział Dziecięcy, ul. Zamkowa 1

godz. 14.00 „W świecie bajek” - oglądanie bajek. Miejsce: Filia 2, ul. Graniczna 1 A

godz. 15.00 „Bon czy ton czyli jak zachowywać się w różnych sytuacjach” - zapoznanie dzieci z książką Grzegorza Kasdepke pt. „Bon czy ton : savoir – vivre dla dzieci”. Miejsce: Filia 1, ul. Wyspiańskiego 10 A

### 23 lutego (poniedziałek)

godz. 11.00-13.00 „Tworzymy księgę rodzinną” wspólna zabawa - poznanie historii rodzinnych. Miejsce: Oddział Dziecięcy, ul. Zamkowa 1

godz. 14.00 „Senne łamigłówki” - rozwiązywanie krzyżówek. Miejsce: Filia 2, ul. Graniczna 1 A

godz. 15.00 „Przyjazny Internet” – jak korzystać z Internetu - źródła wiedzy i zabawy. Miejsce: Filia 1, ul. Wyspiańskiego 10 A

### 24 lutego (wtorek)

godz. 11.00-13.00 „Podróż za jeden uśmiech” – festyn dla dzieci młodszych. Miejsce: Oddział Dziecięcy, ul. Zamkowa 1

godz. 15.00 „Opowieści spod bieguna” - czytanie książki A. Centkiewiczowej „Za-

czarowana zagroda” - konkurs plastyczny „Co mówi mina pingwina”. Miejsce: Filia 1, ul. Wyspiańskiego 10 A

godz. 15.30 „Magiczny świat Jana Brzechwy” - konkurs czytelniczy. Miejsce: Filia 4, ul. Kazimierza Wlk. 8 B

### 26 lutego (czwartek)

godz. 11.00-13.00 „Zimowe krajobrazy” – kolaż plastyczny. Miejsce: Oddział Dziecięcy, ul. Zamkowa 1

godz. 15.00 „Kaźde dziecko to potrafi” - zajęcia plastyczne dla dzieci. Miejsce: Filia 1, ul. Wyspiańskiego 10 A

### 27 lutego (piątek)

godz. 9.00 „Malowanie na ekranie” - grafika komputerowa dla dzieci i młodzieży. Miejsce: Czytelnia, ul. Zamkowa 1

godz. 10.00 „Zabawy na śniegu” - zajęcia dla dzieci na śniegu. Miejsce: Filia 2, ul. Graniczna 1 A

godz. 15.00 „Czy to mróz, czy to śnieg, w bibliotece fajnie jest” - podsumowanie ferii, zajęcia plastyczne. Miejsce: Filia 1, ul. Wyspiańskiego 10 A



**Przebywając w Szwecji można nie tylko zarobić, lecz także zobaczyć wiele ciekawych miejsc**

# Za pracą w mieście królowej Krystyny

**Leżące w południowej Szwecji Kristinehamn jest jak na razie ostatnim miastem europejskim, z którym Brodnica podpisała umowę partnerską. Choć od tego faktu minęło sześć lat, Szwedzi dobrze pamiętają o umowie.**

Brodniczanie są tam zawsze mile widziani. Przekonał się o tym **Krzysztof Lewandowski**, który wraz z kolegą **Sławomirem Piaseckim**, kilka lat temu wybrał się do Szwecji za pracą... i trafił do Kristinehamn.



Brodniczanie przy pracy

*- To była niesamowita wyprawa, trochę „na ślepo” - przyznaje pan Krzysztof, z zawodu tapicer samochodowy. - Cztery, czy pięć lat temu, już dokładnie nie pamiętam, który to był rok. Kupiliśmy z kolegą po 1500 koron, zabraliśmy prowiant*

*i ruszyliśmy w drogę ku Gdyni, skąd odchodził prom do Karlskrony.*

Pierwszy problem pojawił się już w Gdyni, z polskimi celnikami, którzy słusznie zresztą nie chcieli uwierzyć, że brodniczanie jadą do Szwecji w celach turystycznych.

W końcu ich przepuścili. Już na miejscu, nie mając nawet mapy kraju docelowego, nie wiedzieli czy jechać w prawo, czy w lewo. Ostatecznie drogę wyrysował im polski kierowca TIR-a. Jeździli od miejscowości do miejscowości pytając o pracę. Szwedzi okazali się bardzo przyjaznymi ludźmi. Dawali oprócz zatrudnienia, noc-

Dał im pracę przy remoncie warsztatu.

*- Nasz kolejny pracodawca, Ingve, przez pierwszy tydzień był wobec nas nieufny. Wiadomo jakie o Polakach krążą opinie. Kiedy się przekonał że jesteśmy w porządku, zaufał nam całkowicie. Wyjechał potem na dwa tygodnie na wczasy zostawiając całe gospodarstwo pod naszą opieką - mówi Krzysztof Lewandowski.*

## Kiedyś mieszkali w Bro

Kiedy praca w Vaxjo się skończyła, brodniczanie pojechali dalej do Bengtsfors. W jednym z supermarketów w ich rozmowę po polsku usłyszała kasjerka. Jak się okazało była Polką, żoną Irakijczyka.

Przez dwa dni korzystali z jej gościnności. U Magdy (tak miała na imię) uzyskali pomoc w pozyskaniu pracy w Kristinehamn. Miasto liczące ponad 23 tysiące ludzi, leży w regionie Värmland w południowo-zachodniej Szwecji nad jeziorem Vänern. Uchodzi za ważny węzeł kolejowy i drogowy. Do stolicy Szwecji Sztokholmu jest z Kristinehamn 250 km. Tyle samo jedzie się stamtąd do stolicy Norwegii - Oslo.

**W przeszłości Kristinehamn nosiło nazwę Bro, co po szwedzku oznacza most.** Królowa Krystyna Waza, w roku 1642, przywróciła miastu utracone prawa miejskie i od tego czasu, na jej cześć, miasto nosi nową nazwę.

## Teściu ratuj!

legi i dobre wyżywienie. Kiedy u jednego z gospodarzy kończyły się zajęcia dla Polaków, sam pomagał znaleźć robotę u kolegi lub znajomego. Początkowo pracowali dorywczo w miejscowości Vaxjo. Trafili do Szwedza o imieniu Mac.

W Kristinehamn brodniczanie znaleźli zajęcie u właścicieli hodowli bydła. Przez miesiąc obaj Polacy pracowali na farmie przy odnawianiu budynków.

*- Potem Magda załatwiła nam pracę w Göteborgu.*

*Pracowaliśmy w ogrodzie. Malowaliśmy płot, porządkowaliśmy oczko wodne. Problem zaczął się, gdy Szwedzi zapytali czy potrafimy zbudować murek ozdobny z kamienia. A jakże - odpowiedziliśmy,*

*choć nie mieliśmy o tym zielonego pojęcia - wspomina Krzysztof Lewandowski. - Z kłopotu wybrał nas mój teść, który przez telefon krok po kroku tłumaczył co należy zrobić.*



15-metrowa rzeźba Pabla Picassa

## Picasso i muzycy Elvisa

Przygody obu brodniczanie nie skończyły się w Göteborgu. Mieli już wracać do kraju, kiedy otrzymali telefon z Kristinehamn, że jest jeszcze robota na 2-3 tygodnie przy sadzeniu lasu. Dopiero po jej zakończeniu wrócili do kraju.

W następnym roku bogatsi o szwedzkie doświadczenia brodniczanie zamierzali wybrać się aż na Islandię. W ostatniej chwili dostali jednak telefon od właściciela farmy w Kristinehamn - Stefana, że zmienia on profil produkcji na eko-diesel i ma dla nich pracę. Pojechali ponownie do Szwecji

*- W wolnych chwilach Stefan pokazywał nam miasto i okolice. Podczas jednej z wypraw pojechaliśmy nad jezioro Vänern, gdzie od 1965 roku stoi ogromna, wysoka na 15 metrów rzeźba Pabla Picassa - wspomina Krzysztof Lewandowski. - W jej pobliżu spotkaliśmy wycieczkę amerykańskich muzyków. Dali recital w pobliżu pomnika. Jak się później okazało, w przeszłości towarzyszyli w koncertach samemu Elvisowi Presleyowi.*

**Krzysztof Lewandowski i Sławomir Piasecki wrócili ostatecznie do Brodnicy z jak najlepszą opinią o Szwecji i ludziach których tam spotkali. Naszych sąsiadów zza Bałtyku zapamiętali jako naród uśmiechnięty, grzeczny i przyjaźnie nastawionych do Polaków. Teraz planują podróż do Norwegii.**

**Paweł Stanny**  
fot. NADEŚLANE



W porcie Kristinehamn



## Tworzyła muzeum i bibliotekę

**W bieżącym roku przypada 10. rocznica śmierci Wandy Chachulskiej zasłużonej dla Brodnicy i regionu działaczce kultury.**

W pamięci brodniczanki pani Wanda utrwaliła się poprzez swą pracę w miejscowej bibliotece, którą kierowała w latach 1954-1981. W tym okresie czasu znacznie przyczyniła się do rozwoju tej placówki uzyskując m.in. na siedzibę jeden z najbardziej reprezentacyjnych budynków w mieście - Pałac Anny Wazówny.

W pomieszczeniach pałacu biblioteka funkcjonuje do dziś. Wanda Chachulska określała się mianem Liber Amicus - przyjaciela książki. Przyjaciele i znajomi mówili, że jest jednoosobową instytucją kultury. Była faktycznie wyjątkowo czynną animatorką kultury. Współtworzyła Towarzystwo Miłośników Ziemi Michałowskiej, pomagała przy tworzeniu Muzeum w Brodnicy, zajmowała się sprawami Społecznego Ogniska Muzycznego.

Zmarła w styczniu 1999 roku i została pochowana na cmentarzu w Żmijewie.

**We środę 11 lutego br. o godzinie 11 w Pałacu Anny Wazówny odbędzie się spotkanie poświęcone pani Wandzie Chachulskiej, na którym mile widziani będą wszyscy, którym pamięć o tej niezwykłej, wielkiej duchem i sercem kobiecie jest bliska.**

(sta)

**Z księdzem prałatem Bolesławem LICHNEROWICZEM rozmawia Tomasz ZIEMBA**

# Złoty jubileusz

**18 stycznia br. minęła 50 rocznica święceń kapłańskich proboszcza parafii św. Katarzyny w Brodnicy, księdza prałata Bolesława Lichnerowicza. Z tej okazji poprosiliśmy Dostojnego Jubilata o rozmowę.**

**- Jak Pan Bóg prowadził księdza na drodze do kapłaństwa?**

- Pochodzę z rodziny rolniczej. Ojciec nauczył mnie pracowitości i sumiennosci. Mama uczyła delikatności, wrażliwości i wiary. Zostałem wychowany w klimacie Brodnicy. Tu kończyłem szkołę podstawową i liceum ogólnokształcące. Maturę zdałem w 1953 roku.

Mysł o kapłaństwie rodziła się stopniowo. Nikt mnie nie namawiał. Przez wiele lat byłem ministrantem i opiekowałem się kościołem w Cielętach, gdzie nie było księdza (dojeżdżał z Jastrzębia). O swoich planach nikomu nie mówiłem. Widziałem siebie w wojsku (to pewnie po ojcu, który był uczestnikiem I i II wojny światowej).

Po maturze byłem nawet na kursie pilotażu szybowcowego. Kiedy przyszedł list z Pelplina, powiedziałem mamie, że wybie-

ram się do seminarium i poprosiłem, ja, żeby powiadomiła ojca o moim zamiarze.

**- Czy miał ksiądz jakiś wzorzec kapłaństwa? Kogoś kto mógłby być przykładem?**

- Przeglądałem się życiu księży. Brat mojej mamy był kapłanem. Jako ministrant, utrzymywałem serdeczne kontakty z duszpasterzami i prefektami. Jednym z nich był ksiądz infułat Jerzy Buxakowski.

**- Mógłby ksiądz przedstawić naszym czytelnikom przebieg swojej pracy duszpasterskiej?**

- Święcenia kapłańskie otrzymałem 18 stycznia 1959 roku. Od 1 lutego rozpocząłem pracę w dzisiejszej diecezji pelplińskiej, w parafii Śmętowo w charakterze wikariusza. W tym czasie była to parafia złożona w większości z rodzin kolejarских.

Jako pierwszy wikariusz w historii zostałem bardzo życzliwie przywitany, a osobowość proboszcza była cudowna. Przeżył obóz w Dachau i zawsze twierdził, że „już go nic nie wzruszy, trochę sąd ostateczny”.

Do mnie mówił: „Ja tego nie doczekam, ale ksiądz doczeka - ksiądz Wicek będzie świętym”. Słowa jego okazały się prorocze, gdyż mówił o Wincentym Freli-

chowskim. Po 4 latach zostałem wikariuszem w parafii św. Krzyża w Tczewie. Tam przeżyłem obchody 1000-lecia chrztu Polski.

Po kolejnych czterech latach byłem wikariuszem i rektorem kościoła szkolnego w Wąbrzeźnie. Po namowach biskupa Kazimierza Józefa Kowalskiego, który mnie wyświęcił, w 11 roku kapłaństwa dostałem powołanie na proboszcza parafii Książki, potem dziekana wąbrzeskiego. 1 kwietnia 1987 roku zostałem mianowany proboszczem parafii św. Katarzyny w Brodnicy i dziekanem dekanatu brodnickiego.

**- Z pracą kapłańską ksiądz łączy się także duszpasterstwo wojskowe i opieka nad rodzinami wojskowymi.**

- To prawda. Drodzy mi są żołnierze - chemicy z całej Polski, ponieważ jestem ich honorowym kapłanem, a w siłach zbrojnych RP byłem pierwszym kapłanem, który zęgnął żołnierzy 4 Pułku Chemicznego im. Ignacego Mościckiego przed wyjazdem do rejonu zagrożonego konfliktem. I z bólem serca społeczeństwo nasze razem ze mną zęgnęło dwóch żołnierzy związanych z Brodnicą, którzy zginęli w czasie pełnienia misji pokojowo - stabilizacyjnej w Iraku.

**- Co chciałby ksiądz przekazać**



**chłopcom, którzy myślą o powołaniu kapłańskim?**

- Podczas mojej posługi duszpasterskiej wyszło z naszej parafii 21 kapłanów diecezjalnych i zakonnych, co jest moją wielką radością.

Cieszyłbym się bardzo, gdyby Brodnica w dalszym ciągu zasilala powołaniami kadrę młodych prezbiterów diecezji toruńskiej. Być księdzem to dziś duża odwaga, ale i wielka radość. Służyć Bogu i ludziom na ojczyźnie, która zawsze miała wielki szacunek dla każdego kapłana.

**Dostojnemu Jubilatowi redakcja „Ziemi Michałowskiej” składa życzenia dalszego błogosławieństwa Bożego w pracy kapłańskiej.**



**Prałat Bolesław Lichnerowicz (w środku) w otoczeniu duchownych, którzy otrzymali święcenia kapłańskie w 1959 roku i służą w Diecezji Toruńskiej**

# Najpierw prześwietłą ścianę

**Brodnicka fara odsłoni swe kolejne tajemnice. Jakie malowidło kryje ściana za ołtarzem św. Walentego? Okaze się już w połowie bieżącego roku.**

Prowadzone w ciągu ostatnich kilku lat prace konserwatorskie w farze przyniosły wiele niespodzianek. W 2004 roku za ołtarzem kościoła Przemienienia Pańskiego odkryto imponujące rozmiarami, skalą barw i dokładnością rysunku malowidło przedstawiające św. Krzysztofa przenoszącego Dzieciątka Jezus przez rzekę.

Historycy sztuki określili czas powstania fresku na XVI wiek. Nie wiadomo jednak dokładnie kiedy dzieło zostało zamalowane. Stało się to najpewniej w okresie kiedy świątynię przejęli ewangelicy, czyli ok. 1560-1561 roku. Rok po odkryciu fresku św. Krzysztofa gospodarz fary, ksiądz proboszcz Bolesław Lichnerowicz, zdecydował o konserwacji ośmiobocznego filara w nawie północnej świątyni. Jest on pokryty dekoracją ilustrującą m.in. fragment Dzieł Apostolskich.



Napisy na filarze odnosiły się z kolei do zbawczego działania wody, stąd wysnuto wniosek, że w przeszłości w tym miejscu mogła stać chrzcielnica. W minionym roku ks. Bolesław Lichnerowicz wznowił realizację programu zmierzającego do renowacji wszystkich ołtarzy. Do dziś udało się poddać takim zabiegom już pięć obiektów.

Kolejnym jest ołtarz św. Walentego, który został już rozebrany, a w powstałym w ten sposób miejscu, w okresie świątecznym, ustawiono szopkę brodnicką.

Najprawdopodobniej w połowie bieżącego roku podjęte zostaną działania w celu zbadania ściany za wspomnianym ołtarzem.

Wcześniejsze odkrytki przeprowadzone w latach 70 tych przez służby konserwatorskie, pozwoliły odsłonić fragment nieznanego malowidła, które powstało w mniej więcej tym samym okresie, co św. Krzysztof

lub nawet jest ono starsze. Ściana prześwietlona zostanie specjalnym aparatem, który pozwoli ustalić zasięg malowidła i jego zarys. Zajmą się tym pracownicy z Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu.

**Tekst i zdjęcia  
Paweł Stanny**



WIDOK DAWNEJ BRODNICY. Karta z serii wydanej przez „Gazetę Grudziądzką”. Rysunki Antoniego TE-SLARA wykonane w maju 1921. Niemcy wycofując wojsko z Brodnicy zabrali orla z pomnika widocznego na środku karty.

**P**odczas drugiej wojny światowej, już po napaści Trzeciej Rzeszy na Związek Sowiecki, między dworcami kolejowymi Tama Brodzka – wówczas Dammfurt, a Radoszkami – Radebusch, za mostem na Drwęcy, wybudowano stacyjkę.

Nosiła ona nazwę DREWENZTAL (Drewenz – Drwęca, Tal – dolina), a więc „Dolina Drwęcy”. Od niej wiodła przebiegająca koło Leśnictwa Długi Most – wtedy Försterei Langenbrück – bocznica. Wzniesiono tam mały betonowy dworzec.

Tory założono dalej przez most na Brynicy. Przepuszczalnie kończyły się na żwirowni. Pobierany z niej surowiec mógł służyć do wyrobu betonu. A ten z kolei – do dalszej rozbudowy urządzeń kolejowych na tym terenie.

Stacyjka DREWENZTAL nie figurowała w kolejowym rozkładzie jazdy pociągów

**Do rozwikłania zagadka z czasów II wojny światowej**

## Tajemnicza stacyjka

osobowych relacji Brodnica – Działdowo (Strasburg Westpr. – Solda). W roku 1944, chociaż zameldowany byłem w Brodnicy, pracowałem w Radoszkach.

Do rodzinnego grodu przyjeżdżałem w soboty po południu, a wracałem na wieś w niedzielę także po południu. Wówczas pociągi osobowe przejeżdżały nie zatrzymując się na stacyjce. Możliwe, że w dni robocze robiono wyjątki przed godziną 7.00 oraz po godzinie 15.00 przywoząc i odwoząc zatrudnionych tam ludzi.

DREWENZTAL – „Dolina

Drwęcy” – służyła celom wojskowym. Nie wiadomo jednak jakie było jej konkretne przeznaczenie. Według jednej wersji miały tam postój pociągi sanitarne wiozące rannych na frontie wschodnim żołnierzy niemieckich do licznych szpitali połowalnych znajdujących się w Brodnicy.

Wiadomo mi, że składy pociągów tych w razie zajętego toru zatrzymywały się na boczniczy w Tamie Brodzkiej, gdzie czekały na pozwolenie odjazdu na miejsce przeznaczenia. Przedstawiona wyżej

wersja jest więc mało wiarygodna i sprawy nie wyjaśnia.

Po wojnie szyny boczniczy rozebrano. Do czasów współczesnych przetrwały ziemne nasypy kolejowe, betonowe fragmenty małego dworca w lesie oraz mostu na Brynicy.

**Może ktoś z Czytelników zna bliższe szczegóły na ten temat i pomoże rozwikłać zagadkę z czasów drugiej wojny światowej?**

**Jerzy Wulfański**

Recital piosenki francuskiej

## Koncert dla czytelników

Brodniccy bibliotekarze zapraszają we czwartek, 5 lutego na „Galę Książki”. Rozpocznie się ona o godzinie 17 w Pałacu Anny Wazówny.

Podczas spotkania pracownicy biblioteki podsumują miniony rok czytelniczy i nagrodzą osoby, które w szczególny sposób współpracowały z Miejską i Powiatową Biblioteką Publiczną w Brodnicy.

Nagrodzone zostaną także osoby, które wykazały największe zainteresowanie książką. Specjalnym punktem wieczoru będzie koncert dla czytelników.

Przed publicznością zaprezentuje się Maryna Nesvetova Marciniak, która wystąpi z recitalem piosenek gwiazd francuskiej estrady m.in. Edith Piaf, Charlesa Aznavoura i Joe Dassin.

(sta)

## Docenieni i nagrodzeni

Tradycją się stało, że podczas miejskich uroczystości odbywających się na przełomie każdego roku burmistrz Brodnicy wyróżnia osoby, które angażowały się w rozwój miasta.

Tak było również w czasie ostatnich uroczystości: toastu noworocznego burmistrza Brodnicy i uroczystości patriotycznych z okazji 89 rocznicy powrotu Pomorza i Brodnicy do Macierzy oraz 64 rocznicy wyzwolenia Brodnicy spod okupacji hitlerowskiej.

Statuetki w dziedzinie gospodarki otrzymali: **Tadeusz Lewandowski** - Pracownia Złotnica Brodnica, **Marian Wiśniewski** - Vito Brodnica, **Jacek Bednarski** - Piaskol Brodnica, **Józef Mitura** - Bank Spółdzielczy, **Kazrzewscy** - Salon Optyczny Brodnica, **Ireneusz Kempniński** - Sklep Mięсны Brodnica, **Marek Pesta** - Masarnia Karbowo, **Kazimierz Leśniewski** - Masarnia Brzozie, **Wojciech Wiśniewski** - Fabryka Mebli „Stolkar” Brodnica.

Statuetki za działalność publiczną otrzymali: **Bogdan Majczuk**, **Edward Koźmiński**, **Zbigniew Socha**, **Helena Kaniecka**, **Zenon Rosiński**, **Marian Tomoń**, **Marian Marciniak**.

Medal Burmistrza otrzymali: **Czesław Węgrzynowski** - Telewizja Eltronik, **Adam Barczewski** - Miejski Chór Canto Grazioso, **Leszek Stempski** - Muzeum w Brodnicy, **Joalindra Palicka** - Muzeum w Brodnicy, **Przemysław Majchrzak** - „Nowości Brodnickie”, **Jerzy Hejnowski**. Medal z Anną Wazówną otrzymał: **Tomasz Ziemia** - Redakcja „Ziemia Michałowska”.



Burmistrz Wacław Derlicki wręcza statuetki Marianowi Marciniakowi i Marianowi Tomoniowi

fot. Iwona Sugalska

## Zapiski z podróży

# Jeruszałaim



Dziewczyna z Palestyny

fot. Agata Katarzyna Jaruszewicz

**Cóż jest takiego w tym niewielkim skrawku ziemi, który oczy całego świata kieruje właśnie tutaj? Musiałam się o tym przekonać i z zadziwiająco mnie samą niecierpliwością liczyłam miesiące, dni i godziny do odlotu.**

Kiedy dotknęłam stopami płyty lotniska im. Ben Guriona w Tel Avivie we wrześniu 2008 roku, serce z wrażenia o mało nie wyskoczyło z piersi i od tej chwili zaczęło się nieustające pasmo silnych, cudownych przeżyć.

### Na ulicach pusto

Po godzinie jazdy autokarem ujrzałam światła wzgórz Jeruzolimy, Jeruszałaim (hebr.), Al.-Quds (arab.) – świętego miasta trzech wielkich religii. Szczypię się dyskretnie w ramię, czy to aby nie sen... Wyteżam wzrok do granic możliwości, aby od razu zachłusnąć się tym miastem choćby tylko przez szyby autokaru.

Do świtu jeszcze trochę brakuje, na ulicach pusto. Zatrzymujemy się w Betlejem (domu chleba), które ku mojemu zdziwieniu leży zaledwie 6 km od Jeruzolimy, za murem oddzielającym Autonomię Palestyńską od Izraela, za straszną ścianą, za którą żyje naród

z jej winem, które smakuje jak nigdzie indziej i Jordan – największa rzeka Izraela, która jest szerokości naszej Drwęcy.

Następny etap podróży to wybrzeże Morza Śródziemnego z Cezareą Nadmorską za rewelacyjnie zachowanym kompleksem obiektów wybudowanych przez Heroda Wielkiego i Hajfą z Górą Karmel i zapierającym dech w piersiach widokiem.

### Ziemia Święta

Opuszczamy Zieloną Krajinę i udajemy się na Pustynię Judzką, budzącą grozę, lecz zachwycającą piękną. Oglądam Masadę – twierdzę na szczycie góry, gdzie tysiąc powstańców żydowskich odebrało sobie życie nie chcąc poddać się rzymskiemu najeźdźcy. Żołnierze armii izraelskiej do dziś składają tu przysięgę.

Jestem w Qumrau – miejscu odnalezienia najstarszych zwojów Pisma Świętego, widzę Jerycho – najstarsze istniejące miasto świata – obecnie zniszczone miasto pięknych, ubogich ludzi.

Ostatni etap podróży do Ziemi Świętej to Jeruzolima (Miasto Pokoju), centralny punkt, wokół którego ogniskują się dzieje świata od początku aż po kres. Jeruszałaim, Al.Quds z dzielnicami arabskimi, gdzie przebiega Droga Krzyżowa (Via Dolorosa), uliczki przejmujące swym zgiełkiem, zapachami, smakami, tłumem turystów, pielgrzymów, w końcu Majestatyczna Bazylika Grobu Pańskiego gdzie Koptowie, Grekokatolicy, Prawosławni i Katolicy mieszają się sta-

ją wobec wielkiej tajemnicy Zmartwychwstania z jednokowym biciem serca...

Miejsce Ostatniej Wieczerzy – Wieczernik jest meczetem, zarządzanym przez Żydów, gdzie pielgrzymują chrześcijanie. Tu wszystko jest inne niż, jak sądzimy, powinno być, ale przez to piękne i jakże pouczające, jak my ludzie tak pozornie różni jesteśmy do siebie podobni.

Wreszcie Ściana Placzu – najświętsze miejsce Judaizmu, resztką po Jeruzolimskiej Świątyni, gdzie jak wierzą Żydzi nadal unosi się Shekinah – Obecność Boga, ona rzeczywiście tam jest...

Widziałam tyle cudownych miejsc, unosiłam się jak korek na powierzchni Morza Martwego, poznałam mnóstwo ciekawych ludzi – Żydów i Palestyńczyków, rozmawiałam z nimi godzinami, pokazali mi swoje często nietatwe życie, dzięki ich uprzejmości poznałam smak oryginalnej arabskiej kawy i miejscowych specjałów, oglądałam widoki niedostępne zwykłym turystom.

Wieczorami przemierzałam Święte Miasto wzdłuż i wszerz nie czując najmniejszego zagrożenia – wręcz przeciwnie, nigdzie nie czułam się bezpieczniej...

Wsiadając do samolotu do Polski miałam oczy pełne łez z tęsknoty za tą przedziwną Ziemią Świętą. Zostałam tam kawał mego serca i mojej duszy, wiele się nauczyłam i jak Bóg pozwoli za rok tam wrócę, bo przecież byłam tam chyba u siebie...

Agata Katarzyna Jaruszewicz



Agata Katarzyna Jaruszewicz

fot. Paweł Stanny

## Mini wystawa fotograficzna

## Zawiszą po Bałtyku

Od początku stycznia w czytelni „Okno na świat” Miejskiej i Powiatowej Biblioteki Publicznej w Brodnicy można oglądać mini-wystawę fotografii Pauliny Dawid pt. „Na Zawiszą Czarnym po Bałtyku”.

Ekspozycję sponsorowaną przez brodnicką księgarńkę **Teresę Gołębiowską**, tworzy 10 zdjęć powstałych w trakcie rejsu, który odbył się pod koniec listopada ubiegłego roku.

Założę jednostki tworzyły m.in. brodniczanki: **Paulina Dawid** oraz jej mama **Dorota Pesta**. Zawisza płynął z Gdyni do Lipai na Łotwie i po dotarciu na miejsce zawrócił do Gdyni. Paulina Dawid, która dała się już poznać brodniczonom jako dziennikarka i poetka, jest studentką filologii polskiej. Zapadł do żeglowania zaszczerpiła w niej mama, która odbyła już wiele morskich podróży.

Rejs na Łotwę był pierwszą, ale na pewno nie ostatnią wyprawą Pauliny. Już



Paulina Dawid podczas rejsu

fot. NADESŁANE

w marcu ponownie stanie ona pod żaglem. Niewykluczone, że jej śladem pójdą inni brodniczanie.

- *Zorza na morzu, bądź zachód słońca to widok niezapomniany - mówi Paulina Dawid. - Dla takich widoków warto przeżyć nawet pewne dolegliwości związane z chorobą morską, która dotyka ludzi na morzu. Zawisza Czarna (popułarnie zwany „Zawiasem”) to stalowy, trzymaszczowy szkuner sztakłowy.*

*Jednostka przeznaczona do rejsów sportowo - szkoleniowych należy do*

*Związku Harcerstwa Polskiego. Jego nazwa natomiast pochodzi od rycerza Zawiszy Czarnego, który był symbolem wszelkich cnót rycerskich.*

Wystawa fotograficzna w czytelni otwiera nowy cykl prezentacji z odbywanych przez mieszkańców Brodnicy i Pojezierza Brodnickiego „Podróży dalekich i bliskich”. Nawiązują one do organizowanych w bibliotece spotkań z lokalnymi podróżnikami. Przyszłe wystawy nie będą wyłącznie fotograficzne.

W czytelni można zapre-

zentować swoje obrazy olejne, akwarele, grafiki, lub rysunki. Zamiarem organizatorów jest stworzenie stałego miejsca do pokazywania niewielkiej ilości prac, wykonanych stosunkowo niewielkim kosztem finansowym.

Duże ekspozycje prezentowane są w mieście w muzeum oraz domu kultury, gdzie znajdują się odpowiednio duże sale wystawowe.

(sta, graf)

**Kiedyś współtworzyła Teatr Wiczy, teraz sama uczy młodzież sztuki teatralnej**

## Gdzie oni są?

Debiutowała na scenie z amatorskim „Teatrem Wiczy”. Z teatrem grała w dziesiątkach widowisk. Później poszła własną drogą współtworząc szereg inicjatyw kulturalnych w Brodnicy. Ponad rok temu wróciła do BDK odbudowując z grupą zapaleńców teatr amatorski.

**Aneta Giemza-Bartnicka**, bo o niej mowa, wywodzi się z wspaniałego grona „złotej brodnickiej młodzieży”. Pamiętacie Romualda Wicę Pokojskiego, Adama Tymczaka, Alicję Kędziorek, Marcina Biskupskiego, Bartka Karwata, Filipa i Mateusza Melnickich, Elę Szablewską,

Radka Gęsickiego, Kasię Urbańską, Adriana Plewnioka, Krzysia Majczuka „Kisiele”, Dawida Stefańskiego i wielu innych pozytywnie zakręconych dla kultury zapaleńców? Aneta Giemza-Bartnicka swą działalnością i pomysłami spajała tych ludzi. Kiedy rozjechali się „po świecie”, w brodnickiej kulturze zaraz dało się to bardzo odczuć.

W 1991 roku zaistniała w pierwszym składzie amatorskiego Teatru Wiczy. Występowała w nim przez osiem lat, grając m.in. w sztukach „Siechce”, „Dwórka” oraz „Brytuał”. Kiedy w 1998 roku teatr przeniósł się do Torunia, zrezygnowała z uczestnictwa i sama podjęła się tworzenia kultury jako

instruktor w BDK.

Z założoną przez siebie klubem „37” organizowała „Eko-art-y”, happeningi uliczne, wieczorki poetyckie w muzeum i bibliotece, finały WOŚP, a we współpracy z Adamem Tymczakiem Festiwal Teatralny „Remont”. Potem przyszły czasy Konfrontacji Artystycznych „Peryferia” – największej inicjatywy kulturalnej w BDK w początkach nowego wieku.

Z czasem Anglia wchłonęła większość, młodych, zdolnych twórców związanych z teatrem, sztuką i muzyką, a Aneta Giemza Bartnicka założyła rodzinę i została mamą.

Wróciła w 2007 roku z zamiarem odtworzenia młodzieżowego teatru ama-

torskiego w BDK. Zamiar swój zrealizowała powołując do życia grupę teatralną „CBR 60”. Szybko uzyskała sukces, zdobywając wyróżnienie na Konfrontacjach Animatorskiej Twórczości Regionalnej „KATAR” w Toruniu za sztukę w swej reżyserii pt. „To nie tak”. Stało się to siedemnaście lat po pierwszym występie Teatru Wiczy w ramach „KATAR-u” - *Sztuka opowiada o tym jak łatwo ludzie, zwłaszcza młodzi, zapominają o humanitarnych wartościach. Dają porwać się złu i czynią krzywdę bliźnim. Otrzeźwienie przychodzi dopiero wtedy, kiedy sami tej krzywdy doznają od innych* - tłumaczy Aneta Giemza-Bartnicka.

**Grupa „CBR 60” wraz ze swoją szefową, planuje już kolejne przedstawienia. Będzie to najprawdopodobniej fragment jednej ze sztuk Witolda Gombrowicza lub Bruno Jasińskiego.**

(sta)

**Hanna RUTKOWSKA**



Ordynator oddziału w Zakładzie Pielęgnacyjno-Opiekuńczym przy ul. Wyspiańskiego w Brodnicy. Przez wiele lat pracowała w brodnickim szpitalu. Od lat pisze wiersze.

Dla Aliny

## Dostrzec

Haftowane Wielką Ręką białe obłoki.  
Słońce, które grzeje oziębłych, samotnych.  
Gwiazdy na firmamencie dają nocą wytchnienie  
Rosa, która jest pragnieniem dla łaknących  
Ziemia dająca z siebie soki, by wszystko  
Co żyje pięło się ku górze...

Ku Tobie Boże

Ale czy my ludzie to widzimy?

Tak Ty Alino to dostrzegasz!

\* \* \*

Świąteczna krzątana nastraja już nas  
Bo nadchodzi też ważny czas  
Ma być biało i czysto  
Na świątecznym stole, na świecie i w nas  
Narodzenia to Boży czas!

Puszycie, cichutko, prawie całą noc  
Czekamy w stajence na cud.  
Milcząco, radośnie słuchamy na dźwięk  
Już Gloria Anieli podjęli się.  
A z nimi pasterze, królowie i lud  
Tuż obok zwierzęta, niebios a Bóg

Świat cały oniemiał.  
Radości to czas.  
Bo wreszcie Bóg zgromadził się w nas!

## Lekarstwo

Chemia, biochemia nie astrologia  
Gram, miligram nie tona cała.  
Kartka papieru.  
Symbole skróty.  
Tworzę receptę, daję wskazówki.

Nie pić, nie palić  
Zrobić okłady  
Dotknąć, przytulić  
Zmierzyć i zważyć.

Wiem, że me słowa też mają wagę  
Apteczna doza jest tu wskazówka.  
Patrzę i czytuję już z każdej twarzy:  
Brak im lekarstwa  
Na wszelkie smutki

\* \* \*

Śpiewamy 100 lat ja nie chcę więcej  
Tyle ile mi Panie zapisałeś w Twej księdze

Proszę o zdrowie, bo sił mi trzeba  
A potem skromny kawałek nieba.

Proszę o szczęście dla mej Radości  
I chcę mieć wnuki mej winorośli.

Proszę o rozum, daj tego wiele  
By zawsze modlić się w Twym Kościele.

Proszę miłości od wszystkich Bliźnich  
By mnie poznali gdy mi potrzeba  
Podać kawałek suchego chleba

## Tablica dla Solżenicyna

W Parku im. Jana Pawła II stanęła tablica upamiętniająca wybitnego rosyjskiego pisarza, laureata Nagrody Nobla - Aleksandra Solżenicyna.



Autor wielu powieści ukazujących komunistyczny system zniewolenia i terroru żył w latach 1918-2008. Z wykształcenia matematyk, w czasie II wojny światowej walczył z okupantem niemieckim. Jednak to rodacy z NKWD w 1945 roku aresztują go i osadzają w obozie pracy. Przebywa tam do 1953 roku, potem trafia na „wieczne zesłanie” do Azji Środkowej.

W 1970 roku otrzymuje za swoją twórczość literacką Nagrodę Nobla, której jednak nie może osobiście odebrać. Nie pozwalają mu na to ówczesne władze Związku Radzieckiego. W 1974 roku zostaje pozbawiony obywatelstwa i deportowany z ZSRR. Do swojej ojczyzny wraca po 20 latach.

Aleksander Solżenicyn miał w swoim życiu krótki epizod brodnicki. W 1945 roku po aresztowaniu przez NKWD trafia na krótko do Brodnicy, gdzie jest przetrzymywany najprawdopodobniej w piwnicach klasztornych. Pisarz wspomina to wydarzenie wierszem w swojej powieści „Archipelag Gułag”

*/Nasz los obróci się na nice./ Co nasze będzie znówu naszym/ Pięć dni po grudzie , wśród śnieżyco/ Pieśń z Ostródy do Brodnicy/ Tatarski konwój gnał nas w jasyr...*

Tablica upamiętniająca Aleksandra Solżenicyna została wykonana przez artystę rzeźbiarza **Ryszarda Kaczora**. Napis na granitowej płycie umieścił brodniczanie **Kazimierz Piórkowski**.

Uroczyste odsłonięcie tablicy nastąpi wiosną tego roku. Burmistrz Brodnicy w stosownym liście poprosił Prezydenta Lecha Wałęsę o dokonanie odsłonięcia tablicy.

Być może więc Brodnica już wkrótce gościć będzie byłego Prezydenta i laureata Pokojowej Nagrody Nobla.

zm

## Kołowrotek wspomnień

# Obrazy miasta

— Marian Bizan —

**Ostatnia publikacja Muzeum Brodnickiego – „Brodnica na starych kartach pocztowych (1897-1948)” – spowodowała we mnie lawinę wspomnień.**

W 1939 roku miałem dwanaście lat. A zatem kształt miasta, jaki w tamtym czasie utrwalił się w mojej pamięci, zbliżony jest do wyobrażonego na wielu widokówkach reprodukowanych na kartkach albumy-katalogu, który otrzymaliśmy od jego twórców – przede wszystkim od **Mariana Marciniaka**, od autorów muzealnej wystawy widokówek z 2006 roku, od sponsorów książki, od autora opracowania graficznego pozycji, od tych, którzy użyli ze swoich zazdrośnie strzeżonych zbiorów owych kart pocztowych z widokami miasta. Wiek najstarszej z nich (a jest ich w albumie ponad 300) przekracza sto lat i sięga końca XIX stulecia.

Do jakiego najdawniejszego okresu odnosi się moja pamięć miejskiego pejzażu? W którym roku zaczęły się utrzymywać obrazy miasta w moich oczach? Myślę, że mógł to być rok 1932, kiedy prawie pięcioletni przedszkolak w tak zwanej ochronce siostr służebniczek na ulicy Tylnej brałem udział w letnich zabawach dla dzieci, ich rodzin i publiczności w ogrodzie „Strzelnicy” na Przykopic i w zimowych

w „Domu Katolickim” na Ogrodowej.

Do dziś doskonale pamiętam owe zabawy, koncerty, przedstawienia, rozmaite konkursy i obiekty, w których się odbywały, ich otoczenie, setki zabawnych przypadków, jakie mi się na owych imprezach przytrafiły.

Pamięć wizualna dziecka zachowana po dziesięcioleciach to jedno ze źródeł wiedzy o wyglądzie miasta, ale nie jedyne. Drugim są rodzinne opowieści. Umiałem ich słuchać w domu i na spacerach z dorosłymi. Nie brałem w nich, oczywiście w latach przedszkolnych udziału, ale chłonałem to, co słyszałem, chciwie. Na przykład bliska była mi znajomość dziejów pięknego protestanckiego budynku towarzystwa wstrzeźliwości „Błękitny Krzyż” na Kamionce (dzisiaj magazynu muzealnego), o którym opowiadała moja matka. Odpowiednia widokówka w albumie nosi nazwę Missionsaal (sala misyjna) i jest opatrzona numerem 173.

I wreszcie – w moim rodzinnym domu zachowały się albumy z setkami kart świątecznych, imienninowych, urodzinowych, okolicznościowych, komunikatów wysyłanych zamiast listów, korespondencja licznych rodzeństwa mojej matki i ich przyjaciół między sobą, często wysyłanych z Brodnicy do... Brodnicy lub z Brodnicy do Michałowa, gdzie była siedziba dziadków.

Wśród tych – często niezwykle ozdobnych – pocztówek, niekiedy prawdziwych rarytasów, były również (nieliczne wprawdzie) dawne widoki miasta. Weszły one do muzealnej publikacji. A zaczęła się ta korespondencja rodzinna w 1900 roku, kiedy najstarsza córka dziadka nie miała jeszcze dwudziestu lat i trwała do około roku 1920.

Omawianą edycję Marian Marciniak poprzedził bardzo interesującym wstępem o historii pocztówki i zawarł w nim wiele szczegółów, o których – postępując się kartką pocztową czy wido-



Brodnicka synagoga przed wojną

kówką na co dzień – nie mamy najmniejszego pojęcia. Gdy tymczasem okazuje się, że rzecz tak banalna, jak ona właśnie ma arcybogate dzieje.

W edycji każda widokówka ma swoją metrykę. Opracowana według określonego schematu zawiera żmudnie zgromadzone informacje o każdej pozycji. Informacje są zwięzłe, lakoniczne, ale niekiedy skłaniają się do zastanowienia się, poruszają wyobraźnię.

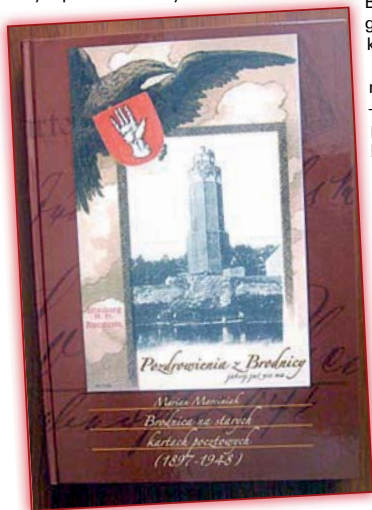
Z własnych doświadczeń zbierackich muszę wspomnieć o trzech sprawach. Pierwsza: nigdzie nie mogłem znaleźć wizerunku synagogi brodnickiej, spalonej przez okupanta w 1939 roku. Trafiłem na nią w 1978 roku w Essen u Herty Bork, przyjaciółki Käthe Lubrecht. Obie te panie to przyjaciółki i koleżanki mojej matki ze szkoły w Brodnicy na końcu XIX i początku XX wieku, a Käthe Lubrecht to córka Wilhelma Lubrechta, świetnego brodnickiego fotografa i wydawcy pocztówek właśnie! Wydawcą wizerunku żydowskiej świątyni przywiezionego z Niemiec (w albumie numer 181) i kilku innych widokówek jest Wendt-Seifert.

Druga kwestia: autor wstępu pisze o dwóch narodowościach sąsiadujących z sobą w Brodnicy – polskiej i niemieckiej i ma rację. To bardzo ważny i przez historyków z rozmaitych stron oświetlany i badany problem. Ale powró-

do tej sprawy przy okazji mojej rodzinnej widokówki (numer 213) nie jest dobrym przykładem. Autorem tekstu niemieckiego na pocztówce wysłanej z Brodnicy w Poznańskie w 1901 roku jest mój wuj Józef Kisiel, a tekstu polskiego moja ciotka, jego starsza siostra Halina Kisielówna, późniejsza zakonnica.

Obydwoje byli dziećmi Józefa Kisielego seniora, „zbiega rosyjsko-polskiego”, jak napisano w dokumencie Regencji w Kwidzynie w 1877 roku, który mieszkając i pracując całe życie w Brodnicy jako poddany nie nauczył się właściwie języka niemieckiego i kależał go niemilosiernie.

Trzecia i ostatnia sprawa dotyczy północnej pierzei rynku (w albumie numer 68). Krystalicznie czyste piękno tego obrazu miasta zostało zatracone przed kilkudziesięciu laty przez barbarzyńską przebudowę kamienicy po lewej stronie. Dlatego nostalgiczne hasło książki: „Pozdrowienia z Brodnicy, jakiej już nie ma”, nie jest przesadą. Jest prawdziwe lub bliskie prawdy. Dawny obraz miasta zachował się już tylko na starych widokówkach i w oczach tych, których pamięć sięga przedwojennych lat.



Okładka książki „Pozdrowienia z Brodnicy” Mariana Marciniaka

# W styczniu królowała siatkówka

**Początek nowego 2009 roku w brodnickim sporcie należał do miłośników siatkówki.**

Trzy drużyny dziewcząt i chłopców trenujące w Brodnickim Klubie Sportowym Sparta rozegrały bez powodzenia kilka spotkań ligowych. Natomiast reprezentacje szkolne miały swoje zawody, których celem było wyłonienie mistrzowskich drużyn by mogły rywalizować w zawodach wojewódzkich. Szkolny Związek Sportowy przeprowadził imprezę w trzech kategoriach wiekowych.

Wśród najmłodszych uczniów (ur. w 1996 r. i młodszych) ze szkół podstawowych zdecydowanie dominowali przedstawiciele Szkoły Podstawowej nr 2 w Brodnicy.

Na zmniejszonym boisku sali przy ulicy Kolejowej i w czteroosobowych składach triumfowały podopieczne **Patryka Kupczyka** oraz wychowankowie **Adama Szymańskiego**. Obie ekipy miały za rywali drużyny ze Szkoły Podstawowej nr 1 w Brodnicy, z Małek i ze Świerczyn.

Gimnazjalistki, urodzone w latach 1993 – 95 rozgrywały swój turniej w Górnicy.

Tam zmierzyły się cztery drużyny, z których zdecydowane trzy zwycięstwa odniosły siatkarki przygotowawcze przez **Jerzego Siennickiego** z Gimnazjum nr 1 w Brodnicy.

Drugie miejsce zajęły Górnicy, trzecie brodniczanki z gimnazjum nr 2 przy ulicy Matejki, a czwarte dziewczęta z Brzozia. W turnieju chłopców zabrakło Górnicy i w hali Ośrodka Sportu i Rekreacji doszło do bezpośredniej konfrontacji brodnickich gimnazjalistów. Po emocjonującym meczu wgrali podopieczni **Mariusza Zabłockiego** z ulicy Wiejskiej. Brzozie musiało uznać wyższość obu miejscowych szkół.

Dziewczęta z III LO w Brodnicy, którymi dowodził **Tomasz Kamiński**, okazały się najlepsze w hali w Jabłonowie. Gospodynie oddały pole także licealistkom z I LO w Brodnicy i ich koleżankom z Zespołu Szkół Rolniczych.

Następnego dnia w ich hali przy ulicy Karbowskiej rywalizowali najstarsi uczniowie z Brodnicy. Doszło do kilku ciekawych spotkań, ale ostateczne zwycięstwo zanotowali siatkarze **Andrzeja Sobiechowskiego**

z I LO. Na drugim miejscu uplasowała się drużyna **Zbigniewa Guta** z Zespołu Szkół Zawodowych, trzecie było III LO, które w tie breaku pokonało gospodarzy z ZSR.

Zwycięskim zespołom, które będą reprezentowały Brodnicę w zawodach wojewódzkich życzymy powodzenia.

**Tekst i zdjęcia Wojciech Kupczyk**



**Na zdjęciu u góry:** Do mistrzowskiego tytułu poprowadził dziewczęta z III LO Tomasz Kamiński.

**Na zdjęciu u dołu:** W pierwszym roku pracy w SP nr 2 Patryk Kupczyk wprowadził swoje uczennice do ćwierćfinału wojewódzkiego.



**Adam Szymański z chłopcami z SP nr 2 liczy na niezły występ w zawodach wojewódzkich**



**Po ciężkim boju z ZSZ mistrzostwo zdobyli siatkarze Andrzeja Sobiechowskiego z I LO w Brodnicy.**

**Ziemia Michałowska – Miejski Miesięcznik Społeczno-Kulturalny.**

Wydawca: Miejska i Powiatowa Biblioteka Publiczna w Brodnicy.

**Redakcja:** Paweł Stanny- redaktor naczelny, Zdzisława Marciniak - z-ca red. naczelnego, Wojciech Płotka, Wojciech Kupczyk, Tadeusz Kuroś. **Współpracują:** Halina Siekierska, Agnieszka Grafka, Anna Murawska, Marian Bizan, Jerzy Wultrański,

Anna Kupczyk, Anna Biłas, Grażyna Kruszyńska, Tomasz Ziemia.

**Adres redakcji:** ul. Zamkowa 1, 87-300 Brodnica tel. (0-56) 49-822-47. W piątki w godzinach od 14.00 do 16.00 czekamy również na telefony pod numerem (0-56) 49-303-63.

Adres internetowy do korespondencji: [ziemiamichalowska@brodnica.pl](mailto:ziemiamichalowska@brodnica.pl)



## Smakołyki z „Ziemi Michałowskiej”

Zapraszamy Państwa do poznania smaków brodnickiej kuchni. Co miesiąc na łamach Ziemi Michałowskiej zamieścimy dwa przepisy na smakowite potrawy, charakterystyczne dla naszego regionu. Czekamy również na Państwa propozycje do naszego „kulinarnego kącika”. Chętnie przedstawimy je w gazecie i pokażemy ich autora.

Nasz cykl rozpoczynamy od podania przepisów na potrawy, które zdobyły główne nagrody w konkursie na „Najsmaczniejszą potrawę z karpia”, który odbywał się w ramach Kampanii Promocyjnej Karpia „Zdrów

jak ryba” w lipcu 2008 roku (na zdjęciu).

### „Karp a’la Maciuś”

Świeżego karp obrać, pokroić w dzwonki, przyprawić solą, pieprzem, obtoczyć w mące i usma-

żyć na patelni. Usmażoną rybę natrzeć ostrym chrzanem i jeszcze raz pieprzem. Przełożyć do naczynia żaroodpornego. Następnie rybę zalać kwaśną, gęstą śmietaną i zapiekać w piekarniku około 30 minut.

(autor przepisu - **Koło Gospodyń Wiejskich w Zbicznie**)

### „Karp w śmietanie z ziemniakami”

Filety karpia przyprawić warzywami i przypra-

wą do ryb. Przygotować ciasto naleśnikowe. Zamoczyć filety w cieście naleśnikowym i następnie obsmażyć je na patelni. Usmażone filety zalać śmietaną słodką 18 % i z powrotem na patelnię. Smażyć je tak długo, dopóki zostanie wchłonięta śmietana. Na koniec posypać koperkiem.

(autor przepisu - **Koło Gospodyń Wiejskich w Lembarku**)

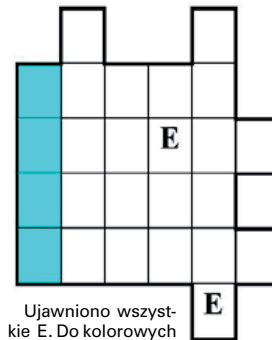
## REBUS HOMONIMOWY



**2-wyrazowy, o początkowych literach: A.K!**

**Homonim** to - czytamy w „Słowniku języka polskiego” - „wyraz mający jednakowe brzmienie z innym wyrazem, lecz odmienne znaczenie, etymologię, a niekiedy pisownię, np. bal = zabawa i bal = kłoc”. I właśnie homonimiczność niektórych wyrazów wykorzystuje się, tworząc zagadki rysunkowe zwane rebusami homonimowymi.

## JOLKA



**W kolejności przypadkowej:**

- \* gol
- \* owoc na ilustracji
- \* kura znosząca jajka
- \* naczynie stołowe
- \* ciasto biszkoptowe z bakaliami
- \* gra w karty, rozgrywana dwiema pełnymi taliami
- \* japońska sztuka walki
- \* otwór wiertniczy, przygotowany np. do eksploatacji ropy

Ujawniono wszystkie E. Do kolorowych pól należy wpisać po dwie litery, które utworzą rozwiązanie.

Rozwiązania zadań należy przysłać lub dostarczyć do Miejskiej i Powiatowej Biblioteki Publicznej w Brodnicy, ul. Zamkowa 1., w terminie do 14 lutego br. Za prawidłowe rozwiązanie zadań zostanie wylosowana nagroda książkowa.

**Oprac.: Henryk Kołodziejski**

## SONDA ZIEMI MICHAŁOWSKIEJ

## Czego oczekują nasi Czytelnicy?

Styczniowy numer „Ziemi Michałowskiej” został przygotowany przez nowy zespół redakcyjny. Zapyaliśmy mieszkańców naszego miasta o czym chcieliby czytać w odnowionej „Ziemi Michałowskiej”.

Rozmawiała:  
**Halina Siekierska**



**Katarzyna MROZEK, dyrektorka OSiR w Brodnicy:**

- Chętnie widziałabym kalendarium imprez sportowych i kulturalnych z akcentem na te ogólnodostępne, bez zaproszeń i biletów wstępu. Jestem przekonana, że wielu czytelników chętnie skorzystałoby z porad prawnych.

Myszę o osobach starszych oraz niezorientowanych w wyborze właściwego urzędnika. Osobiście odczuwam w prasie brak repertuaru kina (jestem kinomanką) oraz informacji o możliwościach korzystania z basenu miejskiego.

### Danuta POTOCKA, emerytka:

- W gazecie zainteresują mnie artykuły o współczesnej Brodnicy i jej mieszkańcach. Chętnie sięgnę po informacje o miejskich imprezach i uroczystościach, zapowiedzianych z wyprzedzeniem, abym mogła wybrać coś dla siebie.

Czekam na kontynuację odpowiedzi o ciekawych miejscach za miastem, które warto zobaczyć ze względu na walory krajobrazowe i przyrodnicze na pieszych lub rowerowych wycieczkach z rodziną.



**Maciej SUKALSKI, licealista:**

- Miałem okazję sięgać już po „Ziemię Michałowską”, w której brakowało mi do tej pory informacji z dziedziny brodnickiego sportu. Mam na myśli nie tylko dyscypliny te najbardziej popularne, do których należy piłka ręczna i nożna, siatkówka i koszykówka, ale także te, o których pisze się moim zdaniem za mało. Przykładem może być wioślarstwo, strzelectwo albo szachy. Sądzę, że gazeta może stać się miejscem ich popularyzacji.



### Teresa ADAMOWSKA, nauczycielka:

- „Ziemia Michałowska” docierała do naszej szkoły. Czytam ją od dawna i polecam innym, na przykład swoim uczniom. Najbardziej interesowały mnie artykuły na temat dzisiejszej i dawnej Brodnicy oraz o miejscach położonych w pobliżu miasta.

W nowej gazecie chętnie czytałabym o ochronie przyrody, szczególnie o efektach wdrażania Europejskiej Sieci Ekologicznej Natura 2000.